

Kompendium wiedzy o mieście

Rozmowa z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim

Kraków wzorem dla innych

Media miejskie są potrzebne

KRAKÓW.PL

Nr 01 (212), 17 stycznia 2018

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Jesteśmy z Wami już

lat!





▲
Stanisław Wyspiański

Chochoty
1898, pastel na papierze, 69 x 107 cm,
wł. Muzeum Narodowe w Warszawie,
fot. MNW.

KRAKÓW MIASTO STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

NAGRODA TEATRALNA IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

7. edycja konkursu

Do 1 marca 2018 r. trwa nabór wniosków do konkursu o NAGRODĘ TEATRALNĄ IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO za rok 2017. O uhonorowanie aktora, reżysera, scenografa lub spektaklu, który miał swoją premierę w 2017 roku, mogą ubiegać się zarówno instytucje, organizacje, jak i osoby fizyczne.

Nagroda została ustanowiona Uchwałą Nr XXIV/302/11 Rady Miasta Krakowa z 14 września 2011 r. w celu wzmocnienia wizerunku miasta Krakowa jako silnego ośrodka teatralnego oraz wspierania rozwoju sztuki teatru w jej różnych formach i odmianach. Więcej informacji www.bip.krakow.pl oraz pod tel. 12 616-19-17.





6. „By the rivers of Babylon, there we sat down”... 13 mln ludzi wyśpiewało ten znany przebieg grupy Boney M podczas wielkiej Sylwestrowej Mocy Przebojów, która odbyła się w Krakowie. Ta ogromna liczba to suma roztańczonych imprezowiczów na Rynku Głównym i widzów, którzy zabawę w stolicy Małopolski oglądali w telewizji. W rytmie przebojów największych polskich i światowych gwiazd weszliśmy wspólnie w rok 2008.

Kraków wzorem dla innych

10 LAT KRAKOWA.PL

Tadeusz Morawski

W tym roku, w tym czasie, kiedy w Krakowie obchodzimy 10 lat samorządowego obchodu jubileuszu, warto spojrzeć na to, co udało się osiągnąć w tym czasie. W tym czasie, w tym czasie, kiedy w Krakowie obchodzimy 10 lat samorządowego obchodu jubileuszu, warto spojrzeć na to, co udało się osiągnąć w tym czasie.

12. Miasto w pigułce – tak najprościej można określić to, co właśnie trzymają Państwo w rękach. Dwutygodnik miejski KRAKÓW.PL obchodzi okrągły jubileusz. Po ten wydawany od 10 lat samorządowy periodyk, którego zadszczą nam inne miasta, sięgają tysiące krakowian.

10 LAT KRAKOWA.PL

6. Jesteśmy z Wami już 10 lat!

Dekada w pigułce

12. Kraków wzorem dla innych

Media miejskie są potrzebne

13. Kompendium wiedzy o mieście

Rozmowa z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim

MIASTO

14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

14. Nowa sala w Żeromskim

Oddział Otolaryngologii z nowym sprzętem

15. Metro przyjaźni Frankfurt – Kraków

O wyjątkowym partnerstwie miast

ZIMA W MIEŚCIE

16. Zdrowe szaleństwo, czyli zimowa oferta dla dzieci

Oferta Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida

16. Wszyscy na lodowisko!

Spotkajmy się przed Nowohuckim Centrum Kultury

17. Z bagietką i menzurką, czyli jak zostać noblistą

Chemiczno-fizyczne półkolonie w Mydlnikach

17. Festiwal Teatrów dla Dzieci 2018

10 dni teatralnych emocji

18. Ferie przy Mikołajskiej

Krakowskie Forum Kultury zaprasza w drugim tygodniu ferii

18. Czas na ferie!

Oferta klubów Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta

RADA MIASTA KRAKOWA

19. Okiem Przewodniczącego

Szanse i wyzwania 2018 r.

20. Wzmocnić społeczną świadomość

Radna Marta Patena o forum w sprawie elektrosmog

22. Przewodniczący gra dla WOŚP

O darze RMK na aukcję WOŚP

22. Nowe oddziały muzeum

O planach MHK na 2018 r. na posiedzeniu Komisji Kultury i Ochrony

Zabytków

23. Problemy południa

Rozmowa z radnym Józefem Jałochą

HISTORIA

24. Drugie męczeństwo św. Wojciecha

Jan, Władysław, Antoni Oremusowie

25. Kalendarium krakowskie

26. Historia bali królewskich krakowskiego Bractwa Kurkowego

Szlachetny cel balu

27. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Katarzyna Misiewicz, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska
Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Wiesław Majka. Okładka: grafika Katarzyna Stelmachowska
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 40 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 15, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 41, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, na skrzyżowaniu al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **31 stycznia**.



fot. Bogusław Świerkowski

Wyjątkowy rok 2018

Rok 2018 to rok szczególny. Można powiedzieć – historyczny, bo przypadają nań naprawdę piękne rocznice. 100 lat temu Polska odzyskała niepodległość (pamiętamy, Kraków był pierwszy!), także 100 lat minęło od przyznania Polkom praw wyborczych.

Posłowie Sejmu RP postanowili uczcić w tym roku również Irenę Sendlerową, wybitną polską działaczkę społeczną – w dziesiątą rocznicę jej śmierci, oraz arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, obrońcę praw wiernych – w setną rocznicę jego urodzin. W Krakowie powinniśmy pamiętać o Juliuszu Leo, o którym Boy-Zeleński pisał: „Dał On miastu ramę dla przyszłego rozwoju na 100 lat” – 21 lutego minie 100 lat od jego śmierci.

100 lat temu nie przyznano ani literackiej, ani pokojowej Nagrody Nobla. Doceniono za to naukowców: chemika Fritza Habera (który, co ciekawe, urodził się 150 lat temu we Wrocławiu) – za syntezę amoniaku z azotu i wodoru, oraz najwybitniejszego obok Alberta Einsteina fizyka XX w., Maxa Plancka, autora prac m.in. z zakresu teorii kwantów.

Już po tym krótkim przeglądzie widać, że w tym roku po prostu musimy docenić historię...

Również i my dokładamy się z naszym małym jubileuszem, jakim są dziesiąte urodziny dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL.

Pierwszy numer ukazał się 16 stycznia 2008 r. Od 10 lat gazeta nieprzerwanie – z wyjątkiem wakacji – ukazuje się w co drugą środę, by informować krakowian o najważniejszych miejskich inicjatywach, wydarzeniach i projektach.

Przez 10 lat dokumentowaliśmy współczesną historię naszego miasta, co świetnie pokazują okładki naszego dwutygodnika. Nowe linie tramwajowe, węzły komunikacyjne, parkingi, obiekty sportowe, muzea, Centrum Kongresowe ICE, TAURON Arena Kraków – można by długo wymieniać, co zmieniło się w naszym mieście podczas ostatniej dekady. Teraz zebraliśmy wszystkie okładki w jednym miejscu i można je oglądać na wystawie przed Pawilonem Wyspiańskiego na pl. Wszystkich Świętych. Serdecznie zapraszamy, by zajrzeć na plac i zobaczyć, jakimi tematami żył Kraków przez ostatnią dekadę – wystawę można oglądać do 2 lutego.

Beata
Kłopot-Gordzińska

redaktor naczelna

KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Kto jest autorem zwycięskiego projektu krakowskiego tartanu? 2. Jaki koncert zainauguruje cykl Opera Rara 2018? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Autorem zwycięskiego projektu krakowskiego tartanu jest Alex Imrie. 2. Tegoroczny cykl Opera Rara zainauguruje koncert „Enfers: muzyczna podróż do Piekieł z Rameau i Gluckiem”. Zwycięzcy naszego konkursu: Mirosława Ochabowicz, Teresa Jastrzębska oraz Aleksandra Koche otrzymają podwójne zaproszenia na inauguracyjny koncert cyklu Opera Rara.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Który numer naszego dwutygodnika ukazał się w nakładzie 200 tys. egzemplarzy? 2. Kiedy wprowadzono nową szatę graficzną i nowe logo naszego pisma? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 22 stycznia 2018 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Do wygrania 20 zestawów miejskich gadżetów!



W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerczowski

Kraków przywitał 2018 r.

Jesteśmy z Wami już 10 lat!



„By the rivers of Babylon, there we sat down”... 13 mln ludzi wyśpiewało ten znany przebój grupy Boney M podczas wielkiej Sylwestrowej Mocy Przebojów, która odbyła się w Krakowie. Ta ogromna liczba to suma roztańczonych imprezowiczów na Rynku Głównym i widzów, którzy zabawę w stolicy Małopolski oglądali w telewizji. W rytmie przebojów największych polskich i światowych gwiazd weszliśmy wspólnie w rok 2008.

Tadeusz Mordarski

Relacja z tej wspaniałej imprezy otworzyła pierwszy numer czasopisma, które towarzyszy mieszkańcom Krakowa już od 10 lat. – Nie wiedzieliśmy, jak nasz dwutygodnik zostanie przyjęty wśród krakowian, ale mieliśmy nadzieję, że szybko zyska stałych czytelników. Sądząc po telefonach, listach, e-mailach, liczbie osób, które biorą udział w naszych konkursach czy ankietach – nie pomyliliśmy się. Cały czas otrzymujemy od Państwa dowody na to, że prasa samorządowa jest potrzebna, jeśli tylko nastawiona jest na rzetelne infor-

mowanie, nie unika tematów kontrowersyjnych, ale stroni od propagandy – mówi Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa.

Okrągły jubileusz naszego dwutygodnika zainspirował nas do wycieczki w przeszłość. Przecież historia naszych wydań to także historia miasta. Przeglądanie poszczególnych okładek oraz najważniejszych artykułów, które pojawiły się w ostatniej dekadzie w KRAKOWIE.PL, było naprawdę fascynującym zadaniem.

Czym żyliśmy? Co dla mieszkańców było najważniejsze? Z czego cieszyliśmy się najbardziej, a co budziło nasze obawy? Zapraszamy w podróż w czasie śladem kolejnych numerów naszego dwutygodnika!

Rok 2008

Debiut KRAKOWA.PL

Jest środa, 16 stycznia 2008 r. W Państwa ręce trafia pierwsze wydanie dwutygodnika KRAKÓW.PL. Nasz debiut zbiegł się w czasie z pojawieniem się Krakowskiej Karty Miejskiej. Ona zrewolucjonizowała życie pasażerów komunikacji miejskiej. Skończyły się długie kolejki po bilety okresowe, nie trzeba już było pilnować godzin otwarcia i zamknięcia okienek. W pierwszym styczniowym numerze opisywaliśmy wzbudzającą wielkie zainteresowanie krakowian nowość – 60 biało-niebieskich automatów na przystankach. Wyjaśniliśmy, gdzie zostały ustawione, zamieściliśmy nawet instrukcję ich obsługi. Teraz, po 10 latach, trudno sobie chyba wyobrazić sprawne podróżowanie bez tych urządzeń. Zakup biletu w automacie o każdej porze dnia i nocy jest dla mieszkańców Krakowa tak oczywisty jak to, że obwarzanek można kupić i z makiem, i z solą.

Kraków – miasto na piechotę

Miasto, przy współpracy z ekspertami, uznało, że tak właśnie będzie się promować, bo w żadnym innym miejscu na świecie ludzie nie są w stanie obejrzeć aż tylu intrygujących rzeczy w tak krótkim czasie, przemieszczając się z miejsca na miejsce piechotą. Świat o nas już usłyszał, bo zaledwie trzy lata wcześniej eksperci Project for Public Spaces uznali Rynek Główny w Krakowie za najpiękniejszy plac świata. W 2008 r. także mieliśmy powody do świętowania, bo to wówczas najpopularniejsze brytyjskie tytuły prasowe „The Observer”, „Guardian” i „Guardian Unlimited” umieściły Kraków na 10. miejscu w opracowanym przez siebie rankingu najbardziej atrakcyjnych miast świata. W tym samym roku „National Geographic Polska” uznał, że krakowski Rynek jest najpiękniejszym miejscem na ziemi. Miłość turystów z całego globu do Krakowa do dziś nie wygasa. Na Rynku Głównym i Kazimierzu słyszymy chyba wszystkie języki świata.

Kultura – kolejny sukces

Z ogromną satysfakcją odebraliśmy kolejne bardzo ważne wyróżnienie. Festiwal Kultury Żydowskiej, Misteria Paschalia i Sacrum-Profanum zajęły pierwsze miejsce w Rankingu „Polityki”, podsumowującym najważniejsze wydarzenia muzyczne 2007 r.

Kraków wolny od dymu papierosowego

Od 10 lat w naszym mieście nie można palić na przystankach i placach zabaw dla dzieci. W miejskich parkach – Krakowskim, Bednarskiego i Jordana – dymem zaciągać się można jedynie w specjalnie wyznaczonych miejscach, gdzie stoją ławki i popielniczki. W KRAKOWIE.PL pisaliśmy też, że po obradach Rady Miasta i dyskusjach z mieszkańcami zakazem palenia nie objęto Błoni i Plant. Przy tej okazji przypomnijmy, że inicjatywa Lokali Bez Papierosa, która zaowocowała wprowadzeniem zakazu palenia w restauracjach w całym kraju, narodziła się w Krakowie. Pomysłodawcą nowych przepisów było studenckie stowarzyszenie Manko, które powstało przy Uniwersytecie Ekonomicznym.



foto: Bogusław Świerczowski

Nowe rondo Grzegorzeckie

Po przebudowie ronda Mogińskiego, po którego górnym poziomie mogły już jeździć samochody, rozpoczęły się prace przy modernizacji sąsiedniego skrzyżowania. Zdecydowano się na układ turbinowy, zwiększenie liczby pasów i wprowadzenie torowiska tramwajowego na tym samym pasie jezdni, na którym jeździć miały też autobusy. Dzięki temu nowym rondem może przejechać dwa razy więcej samochodów niż starym w tym samym czasie, a pasażerowie komunikacji miejskiej pokonują je sprawniej.

2009

Szybko, sprawnie i tramwajem



W 2009 r. wjechaliśmy długo wyczekiwany Krakowski Szybki Tramwajem. Połączył południowe i północne dzielnice miasta. Mieszkańcy południowego Kurdwanowa na płożoną na północy Krowodrzę-Górkę jadą nim zaledwie pół godziny. KST to inwestycja z przeszłością. Jej historia sięga połowy lat 70. XX w. Budowa pierwszego odcinka podziemnego tunelu w ramach modernizacji dworca PKP rozpoczęła się w 1974 r. To był początek ery szybkich tramwajów w mieście.

Marzenia o wielkiej piłce

Rozpoczął się remont, a właściwie budowa od nowa stadionu Cracovii przy ul. Kałuży. Wyburzono stare trybuny ziemne, by w ich miejscu postawić nowoczesną konstrukcję żelbetowo-stalową z trybunami częściowo zadaszonymi oraz osłoniętymi z każdej strony fasadą.

W tym samym czasie przy ul. Jerzmanowskiego w Prokocimiu otwarto pierwszego orlika. Mieszkańcom oddano do dyspozycji dwa boiska – jedno do piłki nożnej, drugie do siatkówki i koszykówki.

600 samochodów pod ziemią

Krakowianie otrzymali możliwość korzystania z dwupoziomowego parkingu podziemnego zlokalizowanego pod pl. Na Groblach, w bezpośrednim sąsiedztwie Wawelu i Starego Miasta. To pierwszy obiekt w Polsce budowany na podstawie koncesji udzielanej przez gminę partnerowi prywatnemu. Partner pokrył w całości koszty zaprojektowania i budowy parkingu, a także remontu nawierzchni ulic, chodników i zieleńców otaczających pl. Na Groblach, w zamian za to na określony czas otrzymał prawo do pobierania opłat za parkowanie. Na takim rozwiązaniu skorzystali nie tylko kierowcy, ale i młodzież – inwestor odbudował dla niej Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. Młodzi mieszkańcy dostali boisko do siatkówki, piłki nożnej, 400-metrową bieżnię oraz bieżnię do skoków w dal.

60 lat Nowej Huty

Koncert „Ludzie z marmuru”, mecz Hutnik–Sheffield, plan stworzenia wirtualnej Nhpedii, jubileuszowa wystawa „Moja Nowa Huta 1949–2009” w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, powrót żużla na stadion przy ul. Bulwarowej – to tylko część atrakcji uroczystych, trwających cały rok 60. urodzin Nowej Huty.

Rok 2010

Rok inwestycji

Taki tytuł z okładki styczniowego numeru KRAKOWA.PL zwiastuje wiele nowości i udogodnień dla krakowian. W skrócie wymienimy tylko niektóre z nich: modernizacja ul. Długiej; budowa pierwszego odcinka ul. Lema – nowej czteropasmowej arterii, którą sprawnie można dojechać do wielkiej hali widowiskowo-sportowej (obecnej TAURON Areny Kraków); zakończenie budowy terminalu dla komunikacji zbiorowej przy ul. Wielickiej; modernizacja pl. Szczepańskiego; prace przy budowie kładki o. Bernatka dla pieszych i rowerzystów łączącej Podgórze z Kazimierzem; budowa linii tramwajowej od ronda Grzegorzecznego do os. Golikówka; przebudowa ronda Ofiar Katyń; budowa linii tramwajowej przy Kampusie UJ na Ruczaju; zakończenie przebudowy stadionu Wisły Kraków i prace przy przebudowie stadionu Cracovii; modernizacja stadionu Hutnika; rozbudowa kompleksu sportowego przy ul. Kolnej; dwa nowe orliki; budowa hali widowiskowo-sportowej w Czyżynach oraz centrum kongresowego przy Rondzie Grunwaldzkim. Poza wielkimi inwestycjami infrastrukturalnymi warto wspomnieć o dwóch ważnych wydarzeniach kulturalnych roku 2010 – otwarciu Muzeum Sztuki

Współczesnej na Zabłociu oraz udostępnieniu turystom podziemi Rynku Głównego.

Aż trudno wymienić wszystkie inwestycje, które rozpoczęto lub skończono w roku 2010. To był bez wątpienia czas przełomowy. W archiwalnych numerach naszego dwutygodnika znaleźć można wiele artykułów o tych ogromnych zmianach, które wpłynęły na codzienne życie wszystkich krakowian.

Znów na topie

Wiosną z dumą pisaliśmy o wyróżnieniach, które otrzymało nasze miasto. Zdobyliśmy 1. miejsce w rankingu miast na prawach powiatu 2009, 4. miejsce na świecie wg raportu „Top 50 Emerging Global Outsourcing Cities” oraz zaszczytne 2. miejsce pod względem atrakcyjności biznesowej przyznane przez magazyn „Forbes”. Wisienką na torcie była Swiss Tourism Award na Międzynarodowych Targach Turystycznych w Szwajcarii. Zostaliśmy docenieni jako miasto, które się prężnie rozwija i sprzyja biznesowi. – Bardzo nas cieszy uznanie ekspertów i dziennikarzy na całym świecie, to pokazuje, że wybraliśmy dobry kierunek rozwoju. Kraków to po prostu dobra marka – mówił wówczas prezydent Jacek Majchrowski.

Kraków w żałobie

Kwiecień 2010 r. wstrząsnął całą Polską. W katastrofie Tu 154M pod Smoleńskiem zginęło 96 osób, w tym Prezydent RP Lech Kaczyński. Mieszkańcy Krakowa i władze miasta łączyły się w bólu i modlitwie z rodzinami i bliskimi ofiar. 18 kwietnia w bazylice Mariackiej rozpoczęła się uroczysta msza żałobna z udziałem rodziny pary prezydenckiej, najwyższych władz państwowych oraz zagranicznych delegacji. Ponad 150 tys. żałobników zgromadziło się na Rynku Głównym, okolicznych ulicach, krakowskich Błoniach oraz przed bazyliką Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Trumny z ciałami Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego Małżonki zostały złożone w podziemiach katedry na Wawelu w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wielka woda

Rok 2010 przeszedł do historii również jako czas walki z powodzią. Podtopionych zostało wiele dzielnic miasta. Zamknięty musiał zostać most Dębicki, toczono trudną walkę o uratowanie budowanej kładki między Podgórzem a Kazimierzem. Obawiano się, że przerwany zostanie wał za fortem „Lasówka”. Z kolei mieszkańcy Nowej Huty przez kilka dni pomagali przy umacnianiu wałów na bardzo długim odcinku. Najgorzej było między mostem Wandy a elektrociepłownią Łęg.

Podziemne atrakcje



We wrześniu 2010 r. krakowski Rynek odsłonił swe długo skrywane tajemnice. Zwiedzający mogli obejrzeć pierwszą w Polsce, unikatową trasę turystyczną. Wystawa „Śladem europejskiej tożsamości Krakowa – szlak turystyczny w podziemiach Rynku” to podróż w czasie umożliwiająca dzięki nowoczesnej technologii zapoznanie się z historią i początkami naszego legendarnego miasta. Trasa wciąż przyciąga tysiące zwiedzających. Można na niej zobaczyć 700 zabytków archeologicznych, 500 elektronicznych odwzorowań zabytków i 600 rekonstrukcji cyfrowych 3D.

2011

W nowy rok nową dorożką

Miasto wprowadziło nowe wytyczne dotyczące wyglądu dorożek poruszających się w centrum. Zmiany na początku można było zauważyć na postojach na pl. Szczepańskim, a potem także na Rynku Głównym i Małym Rynku. – Chcemy, by po Krakowie jeździły nie karocy, a pojazdy nawiązujące do tradycji krakowskiego dorożkarstwa – podkreślał wtedy Główny Plastyk Miasta Jacek Stokłosa. Zmieniły się wielkość i wygląd dorożki, jej długość nie mogła już przekraczać 420 cm, a maksymalnie dwa konie miały być dobrane wielkością i maścią.

MOCAK otwarty

Lipowa 4 – ten adres zna już chyba większość mieszkańców i odwiedzających nas turystów. Siedem lat temu otworzono Muzeum Sztuki Współczesnej. Powstało ono na terenie dawnej Fabryki „Emalia” Oskara Schindlera. Muzeum prezentuje międzynarodową kolekcję sztuki i jej rozwój w ciągu ostatnich 20 lat. Placówka stawia również na projekty badawcze oraz edukacyjne.

Salon zamiast jarmarku



Miasto ogłosiło koniec ze szpecącymi fasady zabytkowych kamienic neonami, jaskrawymi szyldami i wielkimi reklamami. W 2011 r. w życie weszła uchwała o parku kulturowym. W praktyce oznacza to, że na elewacji budynków znajdujących się na terenie uznanym za taki park nie można umieszczać więcej niż jednego szyldu reklamowego, musi mieć on stonowane barwy i nie może odbijać światła. Za sprawą uchwały z bram, przejść i przejazdów do budynków na terenie Starego Miasta zniknęły prowizoryczne stragany i stoiska handlowe. Kraków wypiękniał.

Miliony gości

Rok 2011 zamknął się dla nas wspaniałymi statystykami. Pod Wawel przyjechało aż 8 mln 600 tys. turystów, z czego ponad 2 mln stanowili obcokrajowcy, głównie Brytyjczycy, Niemcy i Hiszpanie. Małopolska Organizacja Turystyki obliczyła, że Kraków znów przyciągnął więcej zwiedzających niż rok wcześniej.

2012

Pięte miasto – gospodarz Euro 2012

Choć Kraków nie trafił do czwórki miast, w których odbywały się mecze mistrzostw Europy, przez kibiców z całego świata traktowany był niemal jak piąty gospodarz. Anglia, Holandia i Włochy wybrały stolicę Małopolski na swoje centrum treningowe. Drużyna Anglii trenowała na stadionie Suche Stawy, a nocowała w Hotelu Starym. Holendrzy wybrali Stadion Miejski przy Reymonta. Mieli tam blisko z hotelu Sheraton. Z kolei Włosi ćwiczyli na stadionie Cracovii, a spali w hotelu Turówka w Wieliczce.

Tramwajem na Czerwone Maki

Studenci UJ i mieszkańcy Ruczaju długo czekali na ten dzień. Po dwóch latach

budowy mogli wreszcie skorzystać z nowoczesnego torowiska z centrum miasta do pętli Czerwone Maki. Tam otwarto też pierwszy w Krakowie parking w systemie Park & Ride, umożliwiając kierowcom spoza miasta zostawienie swego samochodu na obrzeżach, by do centrum dojechać szybkim tramwajem. To duże ułatwienie m.in. dla mieszkańców Skawiny. Za darmo z tego parkingu mogą korzystać posiadacze Krakowskiej Karty Miejskiej, którzy mają ważny bilet miesięczny.

2013

Zmiany w Strefie Płatnego Parkowania

Zimą zwiększyła się liczba miejsc, które objęto Strefą Płatnego Parkowania. Od tego momentu trzeba płacić za postój w Starym Podgórzu, na Grzegórkach, w Krowodrzy i części Zwierzyńca. Dla mieszkańców wprowadzono abonamenty, a kierowcom spoza Krakowa zaproponowano parkingi typu Park & Ride na Ruczaju i przy ul. Balickiej, które wciąż cieszą się sporym zainteresowaniem.

Prawdziwy diament

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jako jedyne w Polsce dostało prestiżowe wyróżnienie – znalazło się na liście Diamentów „Forbesa”. To ranking firm najszybciej zwiększających swoją wartość. Tomasz Starzyk z firmy Bisnode Polska, która wraz z „Forbesem” opracowała zestawienie, podkreślał, że w 2011 r. muzeum zanotowało 2,6 mln zysku. W porównaniu do roku poprzedniego to wzrost o 33 proc. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, którego początki sięgają 1899 r., gromadzi dzieła sztuki, zabytki kultury materialnej, dokumenty i świadectwa ikonograficzne związane z dziejami naszego miasta.

Debiut Krakowa na giełdzie

Pod koniec kwietnia 2013 r. na Giełdzie Papierów Wartościowych zadebiutowały krakowskie obligacje komunalne, wyemitowane przez Miasto w roku 2012. – Wystawienie naszych obligacji na giełdzie uwiarygadnia nasz samorząd w oczach inwestorów, którzy tak chętnie zakupili krakowskie papiery dłużne z ubiegłorocznej emisji – mówił prezydent Jacek Majchrowski.

Do zobaczenia, Mistrzu!

Pożegnaliśmy Sławomira Mrożka, Honorowego Mieszkańca Krakowa. Wybitny dramaturg i prozaik zmarł 15 sierpnia w Nicei. Miał 83 lata. 17 września został pochowany w Panteonie Narodowym w Krakowie, przy kościele św. św. Piotra i Pawła.

Mrożek w Krakowie ukończył gimnazjum i zaczął studia na trzech kierunkach:

architekturze, orientalistyce i historii sztuki. Żadnego nie ukończył. Wolął oddać się swym pasjom i pracował jako rysownik i dziennikarz.

2014

Jeszcze przyjemniej wracać do domu

W 2014 r. oddano do użytku nowoczesny Dworzec Główny w Krakowie. W jednym miejscu od lutego pasażerowie mogą skorzystać z kolei lokalnej i dalekobieżnej, Krakowskiego Szybkiego Tramwaju, autobusów miejskich oraz przewozów autokarowych komunikacji krajowej i międzynarodowej. W zmodernizowanej hali dworca można nie tylko kupić bilet, skorzystać z punktów informacyjnych, ale również zjeść dobry obiad w restauracji i wypić kawę w przytulnej kawiarni. Pasażerom poruszanie się ułatwiają windy, schody ruchome i tunele.

650 lat Uniwersytetu Jagiellońskiego

Najstarsza i jedna z najlepszych polskich uczelni obchodziła piękny jubileusz. Z tej okazji odbyło się wiele imprez i uroczystości. Na łamach KRAKOWA.PL szczegółowo opisywaliśmy przebieg rocznicowych uroczystości i liczne wydarzenia towarzyszące obchodom.

Otwarcie TAURON Areny Kraków



Ponad 20 tys. miejsc dla widzów! W maju w Krakowie otwarto najbardziej pojemną halę widowiskowo-sportową w Europie. Obiekt w Czyżynach, zlokalizowany przy ul. Lema, przyciąga do stolicy Małopolski największe gwiazdy światowego formatu. W hali mogą się też odbywać zawody w wielu dyscyplinach sportowych, a w osiemnastu obiekt spełnia wymagania dla organizacji imprez rangi mistrzostw świata.

Do tej pory widzowie bawili się na koncertach największych polskich i światowych

gwiazd takich jak Bryan Adams, Aerosmith, Black Sabbath, Mariah Carey, Elton John, Ennio Morricone, Foo Fighters, Green Day, Jean-Michel Jarre, Kings of Leon, Linkin Park, Maroon 5, Queen + Adam Lambert, Robbie Williams. A to tylko niewielki wybór spośród kilkudziesięciu wykonawców, którzy wystąpili w TAURON Arenie Kraków.

Inauguracja ICE



W październiku otwarcie tego obiektu uświetnił koncert Zbigniewa Preisnera. W weekend po tym wydarzeniu Centrum otworzyło swoje podwoje dla wszystkich chętnych i można było wówczas zwiedzić ten nowoczesny obiekt, także te miejsca, które później były już dla widzów niedostępne. W roku 2018 ICE znów przyciągnie tysiące osób pragnących wspaniale spędzić czas. W styczniu będziemy wspólnie hucznie obchodzić urodziny Grzegorza Turnaua, później przeniesiemy się do świata agenta jej Królewskiej Mości dzięki koncertowi z piosenkami i muzyką filmową z serii o Jamesie Bondzie i damy się oczarować słynnemu na cały świat Moscow City Ballet.

Czysto i nowoczesnie

Kraków uruchomił nową sortownię odpadów. Był to wówczas najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce. – Dzięki zastosowanym do jej budowy technologiom, bezpiecznym dla ludzi i dla środowiska, jeszcze więcej odpadów będzie mogło zostać powtórnie wykorzystanych – tak o obiekcie w Baryczy mówił prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

2015

Krakowianin wygrał Dakar

Takiego sukcesu w polskim sporcie motorowym jeszcze nie było. Krakowianin Rafał

Sonik zrealizował marzenie swoje i wielu polskich kibiców – wygrał na quadzie legendarny Rajd Dakar. Prawdziwa meta – jak podkreśla nasz quadowiec – była jednak dopiero w Krakowie, przy Sukiennicach. Tam kibice zgotowali zwycięzcy gorące powitanie, okazując wdzięczność za momenty radości, które dzięki niemu mogli przeżyć.

Wielkie oczekiwanie na Franciszka

Archidiecezja Krakowska, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego i Urząd Miasta Krakowa zadeklarowały wolę wspólnej organizacji Światowych Dni Młodzieży. List intencyjny w tej sprawie podpisali w lutym kard. Stanisław Dziwisz, Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Sowa i Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski. Wielkie święto młodzieży i niezapomniane spotkanie z papieżem zaplanowano na lato 2016 r. – Na pewno będziemy chcieli pokazać Kraków i Małopolskę jako nowoczesny, dynamiczny i rozwijający się region – podkreślał wtedy Marek Sowa.

2016

Ogromny sukces Światowych Dni Młodzieży w Krakowie



3 mln osób z całego świata wzięło udział w ŚDM z udziałem papieża Franciszka. Mszę otwierającą całe wydarzenie odprawił kard. Stanisław Dziwisz na krakowskich Błoniach. Dzień później przy dziedzińcu Pałacu Arcybiskupów papież Franciszek otrzymał od władz Miasta klucze i tramwajem udał się na Błonia. Podczas swej wizyty w Polsce Franciszek odprawił też mszę w Brzegach, pojechał do Częstochowy i ku radości pielgrzymów wieczorami pojawiał się w słynnym Oknie Papieskim przy ul. Franciszkańskiej 3.



Organizacja ŚDM okazała się sukcesem. Mieszkańcy pokochali wesołą, rozśpiewaną młodzież z całego świata. Mimo początkowych obaw, szczególnie dotyczących poruszania się po mieście, komunikacja odbywała się sprawnie. Osoby dbające o bezpieczeństwo krakowian i pielgrzymów stanęły na wysokości zadania. My również dołożyliśmy swoją cegiełkę, bo przygotowaliśmy wydanie specjalne poświęcone organizacji życia miasta w czasie ŚDM w nakładzie 200 tys. egzemplarzy. I dodajmy, że rozszedł się on błyskawicznie!

Chyba większości mieszkańców było trochę smutno, kiedy papież swoim granatowym golfem podjechał do samolotu, by wrócić do domu w Watykanie. Bez wątpliwości dla Krakowa było to jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat.

Wielkie święto fanów piłki ręcznej

W czterech miastach kraju, m.in. w Krakowie, odbyły się Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej Mężczyzn. Głównym miejscem zmagania stała się jednak TAURON Arena Kraków, w której mecze rozgrywali Polacy i w której odbył się także finał imprezy. Ponad 400 tys. kibiców oglądało turniej na żywo. Mimo gorącego doping Polska zajęła dopiero siódme miejsce. Turniej wygrali Niemcy, srebro zdobyli Hiszpanie, a brąz – Chorwaci.

Kraków zaprosił hakerów

Estimote i TAURON Arena Kraków zorganizowały największy hackathon, jaki do tej pory widziała polska społeczność IT. Hackathon to wyzwanie dla najwybitniejszych programistów, których zadaniem jest odpowiedź za pomocą aplikacji mobilnych na potrzeby realnego świata. Impreza okazała się sukcesem. Rok później pod Wawelem

zorganizowano HackYeah, największy hackathon w Europie. Wzięło w nim udział 2 tys. programistów!

2017

Kraków ekologicznym prymusem



Po ulicach miasta jeździ już 26 elektrycznych autobusów. Wożą pasażerów na liniach nr 154 (Dworzec Główny Wschód – Prądnik Biały), nr 104 (Łagiewniki – Centrum JP11) i nr 169 (Zajezdnia Wola Duchacka – Górka Narodowa). – Silnik elektryczny nie emituje do powietrza substancji szkodliwych takich jak pyły zawieszane czy tlenki azotu. Eliminujemy więc całkowicie emisję niebezpiecznych dla zdrowia związków – tłumaczy Tadeusz Trzmiel, zastępca prezydenta Krakowa ds. inwestycji miejskich.

Warto też wspomnieć, że tylko w 2016 r. mieszkańcy Krakowa zlikwidowali 4200 pieców i kotłów węglowych na łączną kwotę 63 mln zł, dzięki udzielonym dotacjom w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji.

Nowoczesna wizja Nowej Huty coraz bardziej realna

Przylasek Rusiecki jako strefa rekreacji dla krakowian i centrum aktywności gospodarczej w Parku Naukowo-Technologicznym w Branicach to najważniejsze z elementów przedstawionego planu inwestycji „Nowa Huta Przyszłości”. Koszt całego projektu wyliczenia się na 870 mln zł. Część pieniędzy ma pochodzić z funduszy unijnych.

Mieszkańcy Krakowa na to czekali

W 2017 r. roku ruszyła budowa kilku ważnych inwestycji transportowych. Wśród nich jest pierwszy odcinek południowo-zachodniej części III obwodnicy Krakowa. Trasa Łagiewnicka będzie budowana w formule

P+B (zaprojektuj i wybuduj). Na takiej samej zasadzie będą prowadzone budowa linii tramwajowej KST, etap III (os. Krowodrza Górka – Górka Narodowa) wraz z budową dwupoziomowego skrzyżowania w ciągu ul. Opolskiej oraz rozbudowa al. 29 Listopada i odcinka ul. Opolskiej do granicy miasta.

Nowy krakowianin, nowe drzewo



Sukcesem okazała się akcja zorganizowana przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Zaplanowano powstanie sześciu Parków Krakowian, w których mieszkańcy będą mogli bezpłatnie sadzić drzewa z okazji narodzin potomka. – Zrealizowaliśmy kolejne marzenie mieszkańców naszego miasta, którzy zwracali się do nas z sugestiami, że chcieliby w jakiś sposób upamiętnić narodziny swojego dziecka – mówił dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej Piotr Kempf. Zainteresowanie pierwszym takim miejscem, zorganizowanym przy ul. Księcia Józefa, przerosło wszelkie oczekiwania. Powstanie tam jeszcze jeden taki park. Kolejne zostaną założone przy ulicach Węgrzeckiej, Markowskiego, Ptaszyckiego, Falistej i Puszkarskiej.

W 2017 r. nie zabrakło w Krakowie też sportowych emocji i wielkich wydarzeń, jak choćby Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro U21, organizowane w czerwcu. Pobiliśmy też kolejny rekord frekwencyjny – nasze miasto odwiedziło prawie 13 mln turystów!

Narodziny nowych mieszkańców, nowe inwestycje i kolejne numery KRAKOWA.PL przed nami. Dziękujemy, że byli Państwo z nami i na łamach naszego dwutygodnika śledzili wydarzenia, które tworzą współczesną historię Krakowa. Polecamy się również w roku 2018!

Kraków wzorem dla innych

Miasto w pigułce – tak najprościej można określić to, co właśnie trzymają Państwo w rękach. Dwutygodnik miejski KRAKÓW.PL obchodzi okrągły jubileusz. Po ten wydawany od 10 lat samorządowy periodyk, którego zazdrozczą nam inne miasta, sięgają tysiące krakowian.



fot. Bogusław Świerżowski

W dniu wydania gazety, w godzinach porannych, dwutygodnik można otrzymać na krakowskich ulicach

Tadeusz Mordarski

Właściwie nie ma tematów, których dziennikarze KRAKOWA.PL nie poruszają. – Piszemy o wszystkim, co związane z naszym miastem. Wyjaśniamy i przybliżamy mechanizmy, które rządzą Krakowem. Informujemy o bieżących wydarzeniach, ale stawiamy także na obszerne i szczegółowe przedstawianie ważnych zagadnień – mówi Beata Klejbuk-Goździalska, redaktor naczelna pisma.

KRAKÓW.PL ukazuje się w nakładzie 40 tys. egzemplarzy. Dociera jednak do znacznie większej liczby czytelników, bo jeden numer gazety najczęściej czyta kilka osób. Bezpлатny dwutygodnik można znaleźć w budynkach UMK, jednostkach miejskich i szpitalach oraz w sieci saloników prasowych KOLPORTER. – Od czerwca 2017 r. wróciliśmy także na krakowskie skrzyżowania. W dniu ukazania się numeru, od godziny 7.00 rano dwutygodnik jest rozdawany na rondach: Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, na skrzyżowaniu al. Słowackiego / ul. Prąd-

nicka oraz pod Teatrem Bagatela – przypomina redaktor naczelna.

Prasa wciąż żyje

– Z przyjemnością sięgam po ten magazyn. Można coś poczytać, czekając na lekarza lub podróżując tramwajem czy autobusem – mówi nam pani Ewa, którą spotkaliśmy w jednym z wydziałów UMK przy al. Powstania Warszawskiego. – Mogłoby się wydawać, że papier jest przestarzały, ale przeprowadzone w 2016 r. badania pokazały, że o ile wśród młodzieży dominuje internet, o tyle wśród osób powyżej 60. roku życia prasa papierowa odgrywa najważniejszą rolę. Wyprzedza nawet telewizję – mówi Urszula Podraza, ekspert ds. komunikacji.

– Mówienie o końcu prasy przypomina mi pewną historię. W 2008 r. jedna z agencji reklamowych, specjalizująca się w działaniach w sieci przygotowała reklamę usług internetowych skierowaną do wydawców prasy. Obrazek przedstawiał nagrobek prasy drukowanej z latami jej życia – czyli od momentu wydania Biblii Gutenberga w 1452 r. do 2012 r., kiedy

to tradycyjne periodyki miały zniknąć. Minęło dziesięć lat, prasa żyje, wciąż powstają nowe tytuły – dodaje Jakub Muller, współwłaściciel serwisu Marketing przy Kawie.

Podglądają Kraków

Dwutygodnik KRAKÓW.PL jest jedną z pierwszych gazet samorządowych w Polsce. Nic więc dziwnego, że z zazdrością patrzą na nas inne miasta. – Obserwujemy działania innych samorządów, najczęściej gmin porównywalnych wielkością do Torunia, ale oczywiście chętnie korzystamy także z rozwiązań większych miast. Zauważyliśmy, że w niektórych z nich, np. właśnie w Krakowie, wydawana jest miejska gazeta. Zastanawialiśmy się już jakiś czas temu, czy nie wprowadzić podobnego rozwiązania także u nas. Podpytywaliśmy więc o koszty i to, co chyba interesowało nas najbardziej, czyli sposób kolportażu gazety – mówi Anna Kulbicka-Tondel, rzecznik prasowy prezydenta Torunia. Nad wydaniem własnych periodyków zastanawiają się także we Wrocławiu, Poznaniu czy Zabrzu.

Ale jest też i takie miasto, które wyprzedziło Kraków, i to o 14 lat. Samorząd w Gdańsku wydaje swoją gazetę od 1994 r. – W tym roku jej nakład to 35 tys. – W „Heroldzie Gdańsk” mieszkańcy mogą znaleźć teksty o wydarzeniach kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych. W magazynie umieszczane są też informacje o ofercie różnych instytucji i jednostek miejskich, można w nim przeczytać również wywiady z ciekawymi gdańszczanami. Raz na kwartał publikowany jest spis radnych miejskich z informacjami o ich dyżurach, w każdym numerze zaś znajduje się informacja o poszczególnych wydziałach – mówi nam Olimpia Schneider z Urzędu Miasta w Gdańsku.

Wszystko pod ręką

– Taka forma przekazu pozwala dotrzeć do naprawdę sporej grupy odbiorców. Od kilku lat można więc zaobserwować, że nie tylko instytucje publiczne, ale także znane marki stawiają na tworzenie swoich kanałów informacyjnych. Są to zarówno media społecznościowe, jak i tradycyjne formy przekazu. Często jest tak, że to, co wydrukowane, ma większą moc – wyjaśnia Urszula Podraza.

– Do prasy drukowanej zawsze można wrócić, a nawet wyciąć z niej najważniejsze informacje – dodaje wspomniana już pani Ewa. – Tu na przykład mam kartkę z ważnymi numerami telefonów. A tutaj listę czynnych aptek całonocnych czy punktów nocnej opieki zdrowotnej, bo właśnie z KRAKOWA.PL wiem, że niedawno było kilka zmian w tym zakresie. Nigdy nie wiadomo, kiedy coś takiego może się przydać – przyznaje nasza Czytelniczka.



fot. Wiesław Majka / UMK

KRAKÓW.PL ma już 10 lat. Czy spodziewał się Pan, że miejski dwutygodnik utrzyma się na rynku tak długo? Dekada to przecież nie mało...

Jacek Majchrowski: Miałem taką nadzieję, choć nie ukrywam, że pierwsze lata funkcjonowania gazety to nieustanne boje podczas uchwalania budżetu miasta, ponieważ regularnie co roku radni postanawiali poprawką to czasopismo likwidować, a nawet jeden z radnych konsekwentnie proponował, by pieniądze przeznaczyć na organizowanie wyjazdów młodzieży na Kresy. Na szczęście ostatecznie zawsze większość radnych „ratowała” nasz dwutygodnik, odrzucając te poprawki. Bardzo się cieszę, że po kilku latach KRAKÓW.PL zyskał taką renomę, że już nikt nie proponuje jego likwidacji.

Skąd pomysł na miejską gazetę?

JM: Wyszliśmy z założenia, że jako Miasto mamy mieszkańcom do przekazania bardzo dużo użytecznych informacji, które – co do pewnego stopnia zrozumiałe – nie zawsze są atrakcyjne dla prasy, radia czy telewizji. Gazeta miała więc zbierać potrzebne i ważne wiadomości, ale też wyjaśniać mieszkańcom sprawy związane z codziennym funkcjonowaniem tak dużego miasta. Od początku jednak zadbaliliśmy o to, żeby to nie był suchy informator, po który nikt nie będzie miał ochoty sięgnąć. Stąd dbałość o dobry papier, kolorowe, ładne zdjęcia i wysoki poziom tekstów, które mają być nie tylko użyteczne, ale przede wszystkim „do czytania”. Założenie okazało się słuszne, bo bardzo szybko się przekonaliśmy, że wielu czytelników KRAKÓW.PL po prostu kolekcjonuje i dopytuje w Urzędzie o starsze numery, których nie udało im się dostać.

Ale nie sugeruje Pan Prezydent, że KRAKÓW.PL jest nudny, skoro tematy nie są interesujące dla komercyjnych mediów?

JM: Sam widziałem dziennikarzy biorących egzemplarze KRAKOWA.PL w poszukiwaniu inspiracji, więc gazeta z pewnością nie jest nudna. Ale faktem jest, że kluczem jest użyteczność informacji dla czytelnika, a nie sensacja. Dlatego np. z KRAKOWA.PL można się dowiedzieć, gdzie osoby, których nie stać na adwokata, mogą skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Dyżurujący w 31 miejskich punktach prawnicy udzielają porad związanych m.in. z prawem pracy, sprawami rodzinnymi, spadkowymi, mieszkaniowymi, ubezpieczenia społecznego itd.

Dwutygodnik przypomina też o miejscach, gdzie można szukać pomocy w rozwiązaniu trudnych spraw życiowych. Nie każdy wie, że przy ul. Daszyńskiego 22 działa Miejskie Centrum Informacji Społecz-

Kompendium wiedzy o mieście

O początkach dwutygodnika miejskiego, jego zadaniach, a także o tym, dlaczego część stron jest innego koloru, z Jackiem Majchrowskim, Prezydentem Miasta Krakowa rozmawia Dominika Nowak.

nej, w którym bezpłatnie informujemy o wszelakich formach pomocy, m.in. o tzw. opiece „wytchnieniowej” dla tych, którzy na co dzień opiekują się osobami niepełnosprawnymi czy starszymi.

Rodzinom wielodzietnym przypominamy o zaletach Krakowskiej Karty Rodzinnej 3+, dzięki której dzieci korzystają z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, a cała rodzina ma prawo do wielu zniżek. Nowością jest Krakowska Karta Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem, wydawana niezależnie od liczby dzieci w rodzinie.

Regularnie piszemy o seniorach i przypominamy, że dla tych, którzy czas na emeryturze chcą wykorzystać na naukę, dbałość o zdrowie i kondycję fizyczną, a także działalność na rzecz najbliższego otoczenia, mamy 25 Centrów Aktywności Seniora i wciąż tworzymy nowe. Oferujemy też coś dla młodszego pokolenia. W Krakowie działają przecież Kluby Rodziców, organizujące ciekawe zajęcia i warsztaty oraz oferujące porady specjalistów, m.in. psychologa czy pedagoga. KRAKÓW.PL to po prostu kompendium wiedzy o mieście i zapis tego, jak się miasto zmienia. Widać to choćby z perspektywy 10 lat, gdy przegląda się najstarsze numery.

A jakie były początki?

JM: Jak się łatwo domyślić, KRAKÓW.PL został potraktowany przez inne gazety jak konkurencja, więc wybuchła histeria, że urząd śmie coś takiego wydawać. Zarzucano nam przede wszystkim to, że będzie to gazeta propagandowa. Szybko okazało się jednak, że KRAKÓW.PL trzyma się z dala od polityki. Teksty są informacyjne, bez zbędnych komentarzy. Przede wszystkim jest to jednak gazeta bez komercyjnych reklam, więc pieniędzy nikomu z rynku nie podbiera...

Nie wszyscy wiedzą, dlaczego część stron w dwutygodniku ma niebieski kolor...

JM: Gazeta od początku jest przygotowywana z Kancelarią Rady Miasta i Rad Dzielnic, która także częściowo finansuje jej wydanie. Niebieskie strony są oddane do dyspozycji radnym i radni chętnie korzystają z możliwości umieszczania na nich swoich felietonów czy artykułów podsumowujących prace w komisjach Rady Miasta.

Po kilku latach nasz dwutygodnik wrócił na krakowskie ulice i jest rozdawany w dniu ukazania się numeru. Skąd ten pomysł?

JM: Zachęciła nas do tego reakcja krakowian, gdy przed Świątami Młodzieży rozdaliśmy na ulicach tysiące egzemplarzy, by przekazać mieszkańcom najważniejsze informacje o tym wydarzeniu i przygotować ich na to, czego mogą się spodziewać w nadchodzących dniach. Okazało się, że czytelnicy bardzo dobrze przyjęli tę formę kolportażu i postanowiliśmy po latach znowu w ten sposób docierać do czytelników. A może zyskać nowych?

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

11 grudnia

- Gala finałowa VII edycji akcji „Miejsce Przyjazne Seniorom” i koncert zespołu Prastówianki, Centrum Kongresowe ICE Kraków

12 grudnia

- Przekazanie do użytku Komendy Miejskiej Policji 20 radiowozów hybrydowych finansowanych przez Gminę Miejską Kraków, pl. Wszystkich Świętych



zdjęcia: Bogusław Świerczowski

- Uroczystość pożegnania prof. Jacka Purchli, opuszczającego stanowisko dyrektora Międzynarodowego Centrum Kultury, Międzynarodowe Centrum Kultury, Rynek Główny
- Wieczór Kolęd z Krakowa z TVN, bazylika Bożego Ciała, ul. Bożego Ciała

13 grudnia

- Podpisanie umowy między Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym SA a Marszałkiem Województwa Małopolskiego o dofinansowanie projektu „Zakup niskoemisyjnych, niskopodłogowych autobusów w celu obsługi komunikacji zbiorowej aglomeracji krakowskiej – kontynuacja”, ul. św. Wawrzyńca



17 grudnia

- Wigilia dla bezdomnych i potrzebujących, Rynek Główny
- Opłatek władz miasta z mieszkańcami Krakowa i turystami (z udziałem metropolity krakowskiego ks. abp. Marka Jędraszewskiego), Rynek Główny

18 grudnia

- Rada Programowa – Open Eyes Economy Summit, Sala Portretowa

19 grudnia

- Wizyta burmistrza Novej Spiskiej Vsi Jána Volnego oraz konsula generalnego Republiki Słowacji Ivana Škorupy

20 grudnia

- Sesja Rady Miasta Krakowa, podczas której uhonorowano zasłużonych członków załogi okrętu transportowo-minowego ORP Kraków, Sala Obrad RMK

2 stycznia

- Spotkanie z krakowskimi kominiarzami

3 stycznia

- Posiedzenie Rady Programowej – 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, Pawilon Wyspiańskiego

*Prezydent Jacek Majchrowski brał również udział w tym okresie w wielu spotkaniach świątecznych i noworocznych na terenie Krakowa.

Nowa sala operacyjna w „Żeromskim”

Na początku grudnia w Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Żeromskiego w Krakowie została otwarta nowa sala operacyjna na Oddziale Otolaryngologii. Inwestycję zakończono zaledwie po dwóch miesiącach.

Anna Górka

Poza przebudową pomieszczeń na oddziale na potrzeby nowej sali zakupiono również nowoczesny sprzęt, który pozwoli na precyzyjną diagnostykę chorób laryngologicznych oraz wykonywanie najtrudniejszych zabiegów. Koszt inwestycji wyniósł 1 mln 872 tys. zł, w tym 1 725 676 zł sfinansowano ze środków Gminy Miejskiej Kraków. Miasto pokryło koszty prac budowlanych i zakupu aparatury medycznej. Pierwszych pacjentów zoperowano jeszcze w 2017 r.

Sala operacyjna zostanie wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt. Za dotację Miasta Krakowa uda się zakupić aparaturę najnowszej generacji: monitor do obserwacji nerwów, zestaw do chirurgii laryngoskopowej z torem wizyjnym HD, sprzęt endoskopowy NBI oraz najnowocześniejsze urządzenia do diagnostyki narządu równowagi. Wśród planowanych zakupów jest także laser CO2.

Najczęstszym nowotworem operowanym na Oddziale Otolaryngologii jest rak krtani. Do tej pory wszystkie zabiegi chirurgiczne wykonywane były tradycyjnie, z dostępu zewnętrznego, ale już teraz będzie można przeprowadzać operacje także metodą endoskopową za pomocą lasera CO2. – Wczesne nowotwory warto operować właśnie tak – podkreślił dr Paweł Papiież, ordynator Oddziału Otolaryngologii w „Żeromskim”. – Korzyścią dla pacjenta jest krótsza hospitalizacja, zabieg jest bowiem nierozległy, nie pozostawia zewnętrznych ran, nie trzeba zmieniać opatrunków, także proces gojenia jest znacznie szybszy – zaznaczył.

Co roku na Oddziale Otolaryngologii jest hospitalizowanych ok. 1500 dorosłych i ok. 400 dzieci. W poradni laryngologicznej w ostatnim roku przyjęto 6142 dorosłych i 1877 dzieci.

Metro przyjaźni Frankfurt – Kraków

Partnerstwo miast Krakowa i Frankfurtu nad Menem istnieje od 26 lat. W ubiegłym roku miasta uroczystie obchodziły jubileusz 25-lecia swoich kontaktów. Ta intensywna i aktywna współpraca została teraz uhonorowana „metrem przyjaźni”.

Justyna Olszańska

W piątek, 22 grudnia 2017 r. nadburmistrz Frankfurtu Peter Feldmann oraz prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Transportu Thomas Wissgott uroczystie oddali do użytku metro przyjaźni, czyli 25-metrowy wagon frankfurckiego metra ozdobiony herbami miast Frankfurtu i Krakowa oraz zdjęciami największych atrakcji obu metropolii. Na części wagonu poświęconej Krakowowi oprócz symboli miasta widnieją panorama Rynku z Sukiennicami, kościół Mariacki, Wawel oraz nowoczesne Centrum Kongresowe ICE. Strona frankfurcka prezentuje swoją znaną Skyline, czyli panoramę frankfurckich drapaczy chmur, zabytkowy ratusz Römer czy historyczny dworzec kolei miejskich – Hauptwache. Jest to piąte po Lyonie, Tel Awiwie-Jafie, Mediolanie i Birmingham „metro przyjaźni” kursujące na terenie Frankfurtu. Jego uroczysta prezentacja odbyła się przy udziale członków Koła Przyjaciół Frankfurt-Kraków oraz przedstawicieli polskich stowarzyszeń i instytucji. Swym występowaniem uroczystość uświetnił też zespół folklorystyczny Polonez.

Oprócz ważnego wymiaru ideologicznego celem projektu jest również promocja transportu publicznego oraz technologii związanych z mobilnością elektryczną. Frankfurt chce inwestować w transport publiczny oraz obniżać ceny biletów dla wybranych grup – rencistów i młodzieży. Ze swoim przesłaniem

pragnie zatem dotrzeć do jak największej liczby odbiorców.

Po oficjalnej prezentacji nadburmistrz Feldmann osobiście przejął ster i zgromadzonych gości przewiózł metrem pod frankfurcki ratusz Römer, gdzie odbyło się wspólne śpiewanie polskich i niemieckich kolęd pod przewodnictwem Miry Graczyk, pianistki Susanne Pentek oraz chóru dziecięcego przy stacji radiowej Hessischer Rundfunk, kierowanego przez Sabine Mittenhuber z akompaniamentem pianisty Johannes Pfanmüllera.

W wywiadzie udzielonym Michaelowi Kochanskiemu do magazynu polonijnego „Twoje Miasto” nadburmistrz Feldmann zaznaczył, że Polska i Kraków są ważnym partnerem dla Frankfurtu. – Odwiedziłem Kraków już dwukrotnie i jestem pod jego dużym wrażeniem – mówił. Szczególną uwagę zwrócił na dynamikę młodzieży, ale i możliwości rozwoju, jakie Kraków oferuje młodym ludziom. – Frankfurt szczyty się 65 tys. studentów, a Kraków ma ich ponad 200 tys. – podkreślał. Zauważył, że w stolicy Małopolski ceni się nie tylko przywiązanie do kultury i tradycji, ale również innowacyjny rozwój. Oprócz stałych dziedzin współpracy, jakimi są: wymiana młodzieży, wymiana naukowa, turystyczna i kulturalna, nadburmistrz pragnie zacieśnić współpracę w branży mobilnych technologii. Planuje organizacyjnie wesprzeć Targi Rozwiązań i Technologii Mobilnych Mobile-IT w Krakowie oraz je osobiście odwiedzić.



Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

Zima W OKN



**DLA DZIECI
W WIEKU 7 - 11 LAT
12 - 25 II 2018**

★ **Ośrodek Kultury Norwida**
os. Górali 5
ZAPISY: 12 644 27 65 w. 18

★ **ARTzona OKN**
os. Górali 4
ZAPISY: 12 644 38 98

★ **Klub Kuźnia OKN**
os. Złotego Wieku 14
ZAPISY: 12 648 08 86



fot. Copyright Verkehrsgesellschaft Frankfurt am Main

Metro przyjaźni krakowsko-frankfurckiej

Zdrowe szaleństwo, czyli zimowa oferta dla dzieci

Zbliżają się ferie. W województwie małopolskim przerwa zimowa potrwa od 12 do 25 lutego 2018 r. Dla dzieci to wielka radość, ale dla rodziców również duże zmartwienie, ponieważ tylko nieliczni mogą pozwolić sobie na dwa tygodnie urlopu.

Barbara Habieda

Część dzieci będzie zmuszona przeczekać ten czas w domu. Ale czy tak mają wyglądać ferie, czas zastużonego odpoczynku po całym semestrze ciężkiej pracy? Czy jedyną opcją dla dzieci, które zostają w mieście, ma być nuda?

Niekoniecznie! – twierdzą organizatorzy warsztatów zimowych w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida na os. Górali w Krakowie. Zima w mieście może być pełna wrażeń, niezapomnianych przygód i kreatywnej zabawy. – Organizujemy zajęcia w czasie ferii zimowych już od wielu lat. Co roku wymyśliłyśmy nowe warsztaty, zwiedzamy z dziećmi coraz więcej ciekawych miejsc w mieście. Na koniec zajęć dzieci nie chcą wracać do domów. Ich uśmiechy to dla nas najlepsza zapłata za trud, który wkładamy w organizację warsztatów feryjnych – przekonują instruktorzy.

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida w Krakowie współpracuje z wieloma krakowskimi instytucjami. Dzięki temu zimowa oferta dla dzieci jest naprawdę atrakcyjna. Organizatorzy zwracają uwagę na aktualne trendy, śledzą nowinki. W tym roku planują wybrać się do Ekospalarni i przeprowadzić warsztaty ekologiczne, z których dzieci zawsze bardzo się cieszą. Nie zabraknie również zajęć sportowych, w tym jogi i gimnastyki, dzięki którym udaje się rozładować drzemiące w dzieciach pokłady energii. – Chcemy zabrać naszych podopiecznych do Parku Trampolin GOJump. Ruch jest bardzo ważny. Zdrowe szaleństwo to coś, na co chcemy postawić w tym roku – dodają organizatorzy. Nie zabraknie również chwili relaksu przy warsztatach kreatywnych. Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida jest w trakcie tworzenia teatru lalkowego. Zostanie wykorzystany do warsztatów teatralnych i cieniowych.

Liczba miejsc jest ograniczona, a zapisy rozpoczęły się w połowie stycznia. – Co



foto: Bogusław Świerkowski

Podczas ferii w ośrodku dzieci nie będą się nudzić!

roku mamy więcej chętnych niż miejsc. Za interesowanie naszymi zajęciami jest bardzo duże, dlatego z rezerwacją miejsca nie należy zwlekać – podkreślają organizatorzy.

Wiek uczestników: 7–11 lat

Termin: 12–23 lutego 2018 r.

Godziny: 9.00–15.00

Koszt: 15 zł/dzień od dziecka

Obowiązują zapisy pod numerem telefonu 12 644-27-65

I tydzień

ARTzona, os. Górali 4

Klub Kuźnia, os. Złotego Wieku 14

II tydzień

OK im. C.K. Norwida, os. Górali 5

Wszyscy na lodowisko!

Kto ma za daleko na lodowisko na pl. Wolnica, może skorzystać ze ślizgawki przed Nowohuckim Centrum Kultury. 800 m kw. lodu czeka przed NCK na miłośników zimowego szaleństwa. Od rana do wieczora, indywidualnie i zespołowo, na swoich lub wypożyczonych łyżwach, przy muzyce i w miłym towarzystwie. Aż do wiosny!



Magdalena Gajoch

Mobilne lodowisko o powierzchni 800 m kw. powstało dzięki wsparciu z budżetu miasta Krakowa oraz Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie. Zlokalizowano je na skwerze przed budynkiem NCK, tuż obok pl. Centralnego. Jest to jedyne lodowisko plenerowe w tej części Krakowa – dzięki swojemu dogodnemu położeniu stanowi doskonały pomysł na aktywne spędzenie wolnego czasu dla całych rodzin. Jest także wy-

korzystywane do przeprowadzania zajęć z wychowania fizycznego dla okolicznych szkół podstawowych i gimnazjów.

Godziny otwarcia

poniedziałek–piątek – grupy zorganizowane, w godz. 9.00–12.30

poniedziałek–piątek – osoby indywidualne, w godz. 13.00–20.30

weekendy, ferie zimowe, dni wolne od

pracy – osoby indywidualne, w godz. 9.00–20.30

Cennik:

bilet wstępu: 5 zł

(cena obejmuje 45 min jazdy)

wypożyczenie łyżew: 5 zł

wypożyczenie kasku: 5 zł

wypożyczenie pingwinka do nauki jazdy: 5 zł

kaucja za wypożyczenie łyżew: 50 zł
rezerwacja lodowiska na wyłączność grupy zorganizowanej: 300 zł (cena obejmuje 45-minutowy wstęp na lodowisko)

Szczegółowe informacje na stronie: nck.krakow.pl/lodowisko.

Z bagietką i menzurką, czyli jak zostać noblistą?

Jak zdobyć Nagrodę Nobla? To pytanie nurtuje niejednego młodego naukowca. Podczas zimowych ferii w Klubie Kultury Mydlniki podzielimy się z waszymi pociechami tą wiedzą!

Joanna Żądło

Kim był Alfred Nobel? Czy dziecko też może dostać nagrodę jego imienia? Najmłodsza noblistka na świecie ma zaledwie 17 lat – czy ktoś jest chętny pobić ten rekord? Podczas ferii w Klubie Kultury Mydlniki wszystko jest możliwe! Uczestnicy zajęć będą mieć możliwość zostania noblistami w nowych, wyjątkowych kategoriach! Przed nami dwa tygodnie wspaniałej zabawy, fascynujących eksperymentów i doświadczeń, dzięki którym najmłodszy lepiej poznają otaczający nas świat, a zdobyte umiejętności i wiedzę niejednemu raz wykorzystają w praktyce. Uwaga! Garść sprawdzonych pomysłów zostanie przedstawiona w prawdziwym laboratorium! Ciekawostki i najważniejsze informacje o noblistach z całego świata pozwolą

poznać dzieciom wiele zagadnień z dziedzin takich jak chemia, fizyka, medycyna oraz literatura. A to wszystko w formie zabaw, gier, warsztatów plastycznych i chemicznych oraz wizyt w ciekawych miejscach.

Wiek uczestników: uczniowie szkoły podstawowej

Termin: 12–23 lutego 2018 r.

Godziny: 8.00–16.00

Koszt: 150 zł/tydzień od dziecka

Istnieje możliwość dokupienia obiadu w cenie 10 zł.

Obowiązują zapisy pod numerem telefonu 533 356 008 lub adresem e-mail: mydlniki@dworek.eu.

Klub Kultury Mydlniki, ul. Balicka 289
www.mydlniki.dworek.eu



fot. archiwum KK Mydlniki

W Mydlnikach dzieci zgłębiają tajniki chemii i fizyki

Festiwal Teatrów dla Dzieci 2018

Festiwal Teatrów dla Dzieci to wyjątkowe wydarzenie organizowane od ponad 20 lat przez Nowohuckie Centrum Kultury. Festiwal – odbywający się rokrocznie podczas ferii zimowych – służy nie tylko popularyzacji sztuki teatralnej wśród dzieci i młodzieży, ale także kształceniu kultury teatralnej i wyrabianiu nawyków obcowania z kulturą. Przez 10 dni festiwalowych na Scenie NCK będzie można zobaczyć 10 różnych spektakli adresowanych do młodych widzów. Podczas najbliższej edycji Festiwalu zaplanowano także szereg wydarzeń towarzyszących, wzbogacających program festiwalowy i angażujących młodych widzów do poznania specyfiki świata teatru. Będą m.in. spektakle dla najmłodszych, warsztaty teatralne i edukacyjne.

Program (12–23.02.2018 r.)

Scena NCK, g. 11.00

- 12 lutego – „Jaś i Małgosia” – Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana – Będzin
- 13 lutego – „Miłek – Opitek” – Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana – Będzin
- 14 lutego – „Tygrys Pietrek” – Teatr Lalek „Banialuka” – Bielsko-Biała
- 15 lutego – „Super Piotruś Pan” – Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” – Kielce
- 16 lutego – „Przygody Koziołka Matołka” – Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” – Kielce
- 19 lutego – „Brzydkie kaczątko” – Teatr Lalek „Rabcio” – Rabka-Zdrój
- 20 lutego – „Gałganiarz i Patyczek” – Teatr im. A. Mickiewicza – Częstochowa
- 21 lutego – „Calineczka” – Teatr Maski – Rzeszów
- 22 lutego – „Kiedy Króla boli ząb” – Teatr Lalek „Rabcio” – Rabka-Zdrój
- 23 lutego – „Opowieści wiatru” – Scena Na Scenie – Kraków

Scena dla najmłodszych

- 13 lutego, godz. 10.00, budynek C „Bajka – Zjajka” – Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana – Będzin
- 20 lutego, godz. 10.00, budynek C „BAM – BAM” – Teatr Chrzęszcz w Trzcinie

Scena kameralna

- 14 lutego sala 112 B „Kartki Pana Andersena” – Teatr Figur z Krakowa

Przedstawienie połączone z warsztatami

BILETY I INFORMACJE

Biuro Organizacji Widowni

tel. 12 644 02 66 wew. 55

e-mail: rezerwacja@nck.krakow.pl

www.nck.krakow.pl

Ferie przy Mikołajskiej

Krakowskie Forum Kultury zaprasza dzieci do spędzenia drugiego tygodnia ferii (19–23 lutego) przy ul. Mikołajskiej.

W programie:

19.02.2018

Gry i zabawy integracyjne
Warsztaty Kreatywnej Plastyki
Warsztaty teatralne

20.02.2018

Zadzieramy głowy do góry! – spacer architektoniczny po centrum Krakowa, poszukiwania potworów na ścianach kamienic.

21.02.2018

Bezpieczny Dom – pokazanie prawidłowego zachowania w sytuacji zagrożenia życia, zwiedzanie siedziby Straży Pożarnej.

22.02.2018

Warsztaty teatralne
Warsztaty Kreatywnej Plastyki

23.02.2018

Tańce i zabawy ludowe – warsztaty z tancerką zespołu Słowianki

Wiek uczestników: klasy I–III

Termin: 19–23 lutego 2018 r.

Godziny: 9.00–15.00

Koszt: 150 zł/tydzień od dziecka
Obowiązują zapisy pod numerem telefonu 12 422-08-14, wew. 21 oraz e-mailowo: joanna.warchal@krakowskieforum.pl.

Krakowskie Forum Kultury
ul. Mikołajska 2



grafika: Krakowskie Forum Kultury

Czas na ferie!

W tym roku najmłodszy mieszkańcy Krakowa muszą uzbroić się w cierpliwość w oczekiwaniu na ferie. Przerwa zimowa rozpocznie się dopiero 12 lutego! Dzięki temu jednak mamy więcej czasu na znalezienie najciekawszych zimowych atrakcji.



Magdalena Smolik

Niezwykle ciekawą ofertę przygotowały kluby Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta. Wśród proponowanych wydarzeń znajdują się m.in. warsztaty plastyczne, muzyczne, zajęcia edukacyjno-artystyczne, warsztaty ceramiczne i teatralne. Podczas zajęć stacjonarnych na uczestników czekać będzie wiele gier i zabaw integracyjnych. Ponieważ ferie małopolskie obejmą swym terminem święto zakochanych, dzieci wezmą też udział w imprezie walentynkowej. Spora część czasu uczestnicy spędzą poza klubami, biorąc udział w seansach kinowych czy próbując swych sił na lodowisku, basenie, w laser parku i na ściankach wspinaczkowych. Energetycznie i żywiołowo będzie w parku trampolin GOjump czy w krakowskim centrum wspinaczkowym Avatar. Okazji do świetnej zabawy nie zabraknie podczas szaleństwa w Gibonie i w Klockolandzie.

Propozycja klubów Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta to także spotkania z kulturą w różnej postaci: kino, przedstawienia teatralne, zwiedzanie wystaw m.in. w Muzeum Inżynierii Miejskiej czy Muzeum Żywych Motyli. Młodzi miłośnicy teatru zobaczą przedstawienia w ramach Festiwalu Teatrów dla

Dzieci lub wezmą udział w warsztatach teatralnych w Klubie Jędrus. Dla miłośników czytania przewidziano warsztaty w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej na ul. Rajskiej. Nietypowe atrakcje szykują Kluby planujące wyjście do Interaktywnego centrum odkrywania historii Polski i Polaków. W History Land dzieci poznają świat za sprawą miliona klocków Lego®.

Jeśli jednak ktoś zapragnie wyjechać z Krakowa, może to śmiało planować z jednym z Klubów Ośrodka Kraków-Nowa Huta. Jak co roku Klub Aneks organizuje tygodniowe zimowisko w Murzasichlu – na wyjazd zaprasza w terminie 18–24 lutego.

Szczegółowe programy wydarzeń można znaleźć na www.krakownh.pl oraz w klubach. Zapisy przyjmowane są w poszczególnych placówkach z góry na wszystkie wydarzenia w danym tygodniu ferii. Cała oferta klubów gwarantuje uczestnikom twórczy rozwój w bezpiecznej atmosferze.

Kontakt:

Dział Imprez i Promocji Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
os. Centrum A 6a, tel. 12 644 68 10 w. 23
imprezy@krakownh.pl

Okiem Przewodniczącego: szanse i wyzwania 2018 r.

Mamy 2018 r. – rok 100-lecia niepodległości Rzeczypospolitej, rok wyborów samorządowych, rok podsumowań i ocen, rok sporych wyzwań, zagrożeń, ale i szans oraz możliwości. Warto te najważniejsze wskazać i brać pod uwagę.



fot. Wiesław Majka / UMK

Kontrowersyjna, ale niezbędna Trasa Łagiewnicka, przebudowa i budowa wielu ulic, nowe trasy tramwajowe i rowerowe, zakończenie budowy wielu obiektów kubaturowych jak Hala Cracovii czy Muzeum Podgórze – to najważniejsze inwestycje Krakowa w 2018 r. Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej lub zdobytym środkom państwowym płacimy za te inwestycje tylko w części, więc są dla nas znacząco tańsze. Taki wielki program inwestycyjny to wysiłek finansowy i organizacyjny Miasta, przy którym można popełnić błędy i spowodować duże trudności w życiu Krakowa. Jednak mimo ryzyka i niedogodności warto podjąć wyzwanie modernizacji, aby móc stać się miastem na miarę XXI w., atrakcyjnym dla mieszkańców i gości. Od kilku lat inwestycje lokalne stanowią główny przedmiot zainteresowania władz Krakowa, bo to one decydują o komforcie życia mieszkańców. Nowe domy kultury, baseny i boiska, modernizowane obiekty sportowe i rekreacyjne, ścieżki rowerowe, wyremontowane drogi, chodniki, parki, tereny zielone, szkoły i biblioteki, centra seniora, przedszkola i żłobki – to największe potrzeby krakowian. Aby je jeszcze lepiej poznać, wdrażamy budżet obywatelski i przeprowadzamy konsultacje z mieszkańcami. Także dlatego wzmacniamy nasze lokalne dzielnice samorządowe. Kraków małych lokalnych ojczyzn to dobra perspektywa rozwoju.

Duże szanse Krakowa AD 2018 – poważne decyzje

Nie ma rozwoju bez odważnych i trudnych, ale przynoszących w perspektywie pozytywne efekty, decyzji. Przypomnijmy np. reformy polityki mieszkaniowej i finansów miasta, które były mocno oprotestowywane, a dziś są gwarantem bezpieczeństwa i stanowią o rozwoju Krakowa. Podobnie będzie zapewne z aktualizacją przepisów dotyczących Parku Kulturowego, z nowymi zasadami funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania, z reformą komunikacji publicznej. Przed nami odważne decyzje dotyczące planu rozwoju Krakowa na następne kilkadziesiąt lat, a więc nowa Strategia Rozwoju Krakowa. Musimy też zabezpieczyć się na ewentualne czasy kryzysu gospodarczego. Nie możemy już uciec od rozwiązań preferujących mieszkańców płacących podatki w Krakowie. Za kilka lat będziemy widzieć już tylko ich pozytywne skutki dla całego miasta, a o protestach zapomnimy.

Niewątpliwie najważniejszym wyzwaniem 2018 r. będą wybory samorządowe. Musimy założyć, że pewnie wszyscy ubiegający się o wybór chcą dla Krakowa dobrze. Ile będzie możliwych do wprowadzenia propozycji, wyważonych priorytetów, porządných planów i programów, a ile obietnic bez pokrycia, nierealnych, niezgodnych

z prawem czy realiami gospodarczymi, programów „wszystkoizmu”, czyli wszystkiego dla wszystkich? Ile będzie nowych pomysłów, czasem kwestionowania dotychczasowej drogi, a ile kontynuacji, zdeteminowanego wdrażania przygotowanych działań? Ilu będzie ludzi doświadczonych, a ilu nowych, z nową energią i zapałem? Wybory to dla Krakowa wielka szansa, ale i wielkie zagrożenie, a na pewno ogromne wyzwanie!

Wyzwania 2018 – najważniejsze wyzwania lokalne

Gdyby zapytać mieszkańców, co uważają za największy problem do rozwiązania, wielu wskazałoby pewnie likwidację smogu, korki i ruch miejski, problemy gospodarcze, edukacyjne, może bezpieczeństwo. Równie liczna grupa za najważniejsze uznałaby rozwój terenów zielonych, ograniczanie zabudowy miasta, sprawy rekreacji i sportu. To wyzwania większości polskich i europejskich miast. Pytanie, jak te wszystkie problemy rozwiązywać. Kraków już znacząco zredukował liczbę szkodliwych palenisk, wprowadziliśmy nowe zasady parkowania, budujemy drogi, linie tramwajowe, chodniki, ścieżki rowerowe. Miasto inwestuje w edukację, nowe szkoły, przedszkola, żłobki, domy kultury czy inne obiekty kulturalne. Znacząco zwiększyliśmy zakres miejscowych planów, wprowadzamy ograniczenia inwestycyjne, budujemy obiekty sportowe i rekreacyjne. Robimy to, wzorując się na najlepszych polskich i europejskich rozwiązaniach, a w wielu wypadkach – choćby w kwestii działań antysmogowych, czy też zachęcania mieszkańców do lojalności wobec swojego miasta – jesteśmy polskimi liderami. Oczywiście we wszystkich tych sprawach można zdecydować się na inne rozwiązania, nawet eksperymentalne, wymagające zmiany prawa czy zmiany priorytetów inwestycyjnych. Kraków decydował się już na takie posunięcia i wciąż się na nie w różnych sprawach decyduje.

Wyzwania 2018 – nowe nieznanne?

Rok 2018 przyniesie też wyzwania, na które jako Miasto nie będziemy mieli wpływu, a na które będziemy musieli reagować – a najlepiej – na które będziemy przygotowani. Nie wszystko można przewidzieć, ale musimy brać pod uwagę najważniejsze trendy – globalizację, zmiany demograficzne, gospodarczy cykl koniunkturalny. Globalizacja może spowodować, że inne miasta staną się atrakcyjniejszym miejscem do prowadzenia biznesu czy tworzenia miejsc pracy lub zyskają na popularności turystycznej. To może oznaczać dla Krakowa trudności na rynku pracy czy nieruchomości, a także zmniejszenie naszych możliwości finansowych. Zmiany demograficzne wiązać się będą ze zmianą priorytetów dla coraz większej liczby mieszkańców, a także spowodują potrzebę nowych inwestycji, a być może także ograniczenia dotychczasowych form działalności, bo inne będą potrzeby transportowe, życiowe i zdrowotne. Będziemy musieli pomyśleć o nowych programach społecznych i gospodarczych, oraz przanalizować inne możliwości rozwojowe. Musimy również pamiętać, że koniunktura nie trwa wiecznie i trzeba się przygotować na czekające nas być może „chude lata”.

Podsumowując, rok 2018 będzie decydujący dla pomyślności Krakowa i mieszkańców na co najmniej następne 10 lat.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Wzmocnić społeczną świadomość

„Dziecko zawsze powinno podlegać szczególnej ochronie – nie tylko przed przemocą czy wyzyskiem, ale także przed szkodliwym wpływem zanieczyszczeń środowiska, spowodowanych działalnością człowieka” – napisał Rzecznik Praw Dziecka w liście do organizatorów II Międzynarodowego Forum Ochrony Środowiska przed Zanieczyszczeniem Polami Elektromagnetycznymi. Ochrona Dzieci.



fot. Włostaw Majka / UMJK

Prezydent Jacek Majchrowski otwiera obrady Forum

Marta Patena*

W gościnnej Sali Obrad Rady Miasta Krakowa 27 listopada odbyło się II Międzynarodowe Forum Ochrony Środowiska przed Zanieczyszczeniem Polami Elektromagnetycznymi. Ochrona Dzieci. Na każde Forum zapraszamy wszystkich, którzy naukowo, zawodowo albo bezpośrednio zainteresowani są tematem. W tym roku zaszczyliła nas obecnością duża grupa mieszkańców Krakowa. Zagranicznych gości reprezentował John Weigel z Irlandii, który sekunduje wszystkim wydarzeniom na świecie propagującym ochronę przed nadmierną ekspozycją na PEM. W Europie to Francja jako pierwsza ustawowo chroni najmłodszych – stając się wzorem dla innych państw. Dziękujemy Konsulowi Generalnemu Francji w Krakowie panu Frédéricowi de Touchet za pomoc w organizacji wydarzenia.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa, otwierając konferencję, zauważył, że dbając o dostęp do bezprzewodowej łączności, musimy mieć na uwadze zdrowie miesz-

kańców i kontrolować, czy fale elektromagnetyczne nie mają szkodliwego na zdrowie wpływu.

Głównym prelegentem listopadowej konferencji był prof. Dominique Belpomme z paryskiego Uniwersytetu René Descartes – lekarz, specjalista onkologii klinicznej w Szpitalu Georges Pompidou w Paryżu. Jest on członkiem wielu towarzystw naukowych, w szczególności Europejskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej i Amerykańskiego Stowarzyszenia Badań nad Rakiem, a także założycielem i prezesem Stowarzyszenia ARTAC powołanego na rzecz badań i leczenia raka. Jako autor licznych publikacji na temat wpływu czynników środowiskowych na rozwój nowotworów, na podstawie własnych badań zaprezentował istotne wnioski w kwestii diagnozowania, leczenia negatywnych skutków oddziaływania pól elektromagnetycznych u dorosłych i dzieci oraz zapobiegania im. Pomimo że naukowcy opisali je już dokładnie w latach 70. XX w., to dopiero w 2002 r. WHO zaproponowała sklasyfikowanie oddziaływania niskich częstotliwo-

ści jako możliwie kancerogenne, po tym, gdy w 1996 r. odbyły się warsztaty umożliwiające wymianę naukowych doświadczeń na temat nadwrażliwości elektromagnetycznej.

Profesor wraz z zespołem naukowców w latach 2005–2015 przebadał ponad 2000 osób, które zgłosiły się z objawami nadwrażliwości: bóle głowy, zaburzenia czucia, dotyku, bóle mięśni, szumy w uszach, problemy z utrzymaniem równowagi, koncentracją uwagi i pamięci, bezsenność, a nawet myśli samobójcze. Wymienione dolegliwości są subiektywne. Analizy pokazały, że problemy te dotyczą częściej kobiet niż mężczyzn.

Profesor mówi o konieczności ustalenia kryteriów obiektywnych – określających stan zdrowia pacjentów – i badaniu biomarkerów. Zastosowanie USG Dopplera i encefalogramu umożliwiło stwierdzenie, że pod wpływem PEM w mózgu człowieka następują zakłócenia w przepływach i dochodzi do zbyt małego ukrwienia płątów skroniowych. Jeżeli będziemy unikać ekspozycji na sztuczne fale elektromagnetyczne, to mamy 20 proc. szans na wyleczenie tych zmian. Profesor wskazał istotne różnice między dorosłymi i dziećmi, które są bardziej wrażliwe na działanie PEM z kilku powodów: rozwijający się układ nerwowy, niedojrzałość czaszki i dłuższy czas ekspozycji, bo przez całe życie.

Obecne normy nie chronią dzieci

W pobliżu szkół i szpitali powinno się całkowicie zakazywać stawiania stacji bazowych telefonii komórkowych, dzieci w szkołach nie powinny używać telefonów komórkowych. Wszyscy nie powinniśmy ich używać dłużej niż 20 minut łącznie przez cały dzień, a ponad godzinna ekspozycja na PEM w ciągu jednego dnia to duża szansa na stanie się elektrowrażliwym.

Na całym świecie rośnie liczba osób elektrowrażliwych, w Europie jest ich 2–10 proc. Problemy zdrowotne generują problemy społeczne: utratę pracy, rozwody z powodu konieczności zmiany mieszkania itp. Według profesora zbliża się tzw. cicha epidemia.

Także z Francji przyjechał na nasze Forum prof. Olivier Cachard, honorowy dziekan Wydziału Prawa, który obecnie pracuje w Instytucie François Génys na Uniwersytecie de Lorraine. To autor licznych publikacji, w tym wydanej w 2016 r. książki na temat sztucznych pól elektromagnetycznych, skierowanej do prawników i decydentów.

Z prezentacji „Aspekty prawne ochrony mieszkańców przed zanieczyszczeniem polami elektromagnetycznymi ze stacji bazowych telefonii komórkowej – na przykładzie Francji” dowiedzieliśmy się, że zasada ostrożności jest tam zasadą konstytucyjną. Artykuł 5. Kar-

ty ochrony środowiska mówi: „W przypadku, w którym powstała szkoda, chociaż niepewna w danym stanie wiedzy naukowej, mogłaby mieć wpływ w sposób poważny i nieodwracalny na środowisko, wszystkie władze publiczne na zasadzie ostrożności w zakresie swoich kompetencji, wdrażają procedury oceny ryzyka i przyjmują proporcjonalne środki przejściowe w celu zapobieżenia powstaniu szkody”. Francuski Dekret z 3 maja 2002 r. w sprawie dopuszczalnego narażenia ludności na działanie pól magnetycznych emitowanych przez urządzenia używane w sieciach telekomunikacyjnych lub instalacjach radioelektrycznych zaleca jednostkę uwzględniającą wyłącznie skutki cieplne krótkoterminowe, a nie skutki biologiczne długoterminowe. Wartości dopuszczalnego narażenia nie określają progę braku szkodliwości, ale ustalają część ryzyka uznawanego za społecznie możliwą do zaakceptowania. Od 9 lutego 2015 r. obowiązuje ustawa w sprawie rozsądnego podejścia, przejrzystości i uzgodnień w zakresie narażenia na pola elektromagnetyczne, zwana „Ustawą Abeille” (Ustawą Pszczoły – od Laurence’a Abeille’a, deputowanego Zielonych).

W prezentacji „Korzystanie z telefonów komórkowych a ryzyko wystąpienia nowotworów w obrębie głowy” prof. dr hab. n. med. Alicja Bortkiewicz – kierownik Zakładu Fizjologii Pracy i Ergonomii w Instytucie Medycyny Pracy imienia prof. dra med. Jerzego Nofera w Łodzi, przedstawiła wyniki meta-analizy wykonanej przez zespół pod jej kierownictwem. Łącznie do meta-analizy włączono 26 846 przypadków nowotworów w obrębie głowy i 50 013 osoby z grupy kontrolnej, w celu zbadania związku między korzystaniem z telefonów komórkowych a rozwojem nowotworów wewnątrzczaszkowych. Otrzymane wyniki wskazują, że występuje istotny wzrost ryzyka tych nowotworów u osób, które: rozpoczęły regularne korzystanie z telefonów przed 20. rokiem życia, mają długi staż z telefonem komórkowym (>10 lat), rozmawiają często i długo (duża dawka życiowa), telefon trzymają zawsze z tej samej strony. Naukowcy zalecają: ograniczać używanie telefonów komórkowych w miejscach publicznych (szkoły, biblioteki, biura, szpitale, środki transportu publicznego itp.), prowadzić kampanie edukacyjne na temat ryzyka zdrowotnego, szczególnie skierowane do dzieci, młodzieży i rodziców, ograniczyć korzystanie z telefonów przez dzieci poniżej 14. roku życia, dodatkowo monitorować inne źródła promieniowania elektromagnetycznego w środowisku (dom, praca, szkoła).

Prof. Janusz Mikuła z Politechniki Krakowskiej, członek Krajowej Komisji Ocen Oddziaływania na Środowisko, ekspert Komii

sji Ekologii i Ochrony Powietrza Rady Miasta Krakowa mówił, że celem Programu ochrony środowiska przed polami elektromagnetycznymi (PEM) dla Miasta Krakowa na lata 2018–2022 powinno być pozyskanie szczegółowych danych i informacji dotyczących sztucznych pól elektromagnetycznych (PEM), występujących na terenie miasta Krakowa, oszacowanie potencjalnego narażenia społeczeństwa na to promieniowanie, i na tej podstawie określenie celów, założeń i kierunków działań związanych z ochroną przed PEM dla miasta Krakowa, co w rezultacie ma się przyczynić do poprawy jakości życia mieszkańców. W dalszej części punktu „Propozycje założeń i kierunków działań związanych z ochroną przed sztucznymi polami elektromagnetycznymi dla Miasta Krakowa” dr Jacek Stępień z Katedry Elektroniki Wydziału Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji Akademii Górniczo-Hutniczej przypomniał zebranych, jak w nie tak dawnych czasach reklamowane były palenie zdrowych papierosów oraz zażywanie zdrowego radu. Przedstawił propozycje społecznych działań, twierdząc, że powinniśmy domagać się spełnienia wymogów dotyczących emisji pola elektromagnetycznego, wyznaczonych przez ustawodawcę, a przede wszystkim zapobiegać – wykonując odpowiednie pomiary przed dopuszczeniem do użytku, kontrolować – dokonując pomiarów i eliminując zagrożenia w początkowej fazie, edukować – mówiąc o zagrożeniach i możliwościach ich eliminacji. W Krakowie poczyniono pierwsze kroki w zakresie monitoringu pola elektromagnetycznego, a Urząd Miasta dysponuje skromnym, ale funkcjonalnym zestawem urządzeń pomiarowych. Niezbędne wydają się wdrażanie systematycznych, regularnych pomiarów

oraz rozbudowa miejskiego systemu monitoringu.

Krzysztof Kwiatkowski, prezes Najwyższej Izby Kontroli, wzmacnił głos z Krakowa dopominający się o naprawę istniejącego prawa, omawiając wyniki Raportu NIK z 2015 r. dotyczącego administracyjnych procedur przy montowaniu stacji bazowych telefonii komórkowych.

Dr Barbara Gałdzińska-Calik, ekspert ds. PEM, Wydział Kształtowania Środowiska UMK, przedstawiła swoje działania związane z wypożyczaniem mieszkańcom Krakowa osobistych mierników PEM. Po 24-godzinnych pomiarach otrzymują oni raport wyłącznie dla swojej wiedzy. Jednakże w wypadku przekroczenia o 50 proc. normy raport może być podstawą do przeprowadzenia dodatkowych, akredytowanych pomiarów PEM przez WIOŚ za pomocą zestawu selektywnego pomiaru pól elektromagnetycznych. Raport dostarcza mieszkańcowi informacji na temat: średniego poziom PEM z 24 godzin, najwyższej i najniższej średniej wartości (kiedy i gdzie), czy stwierdzono przekroczenia obowiązującej w Polsce normy 7 V/m, czy stwierdzono przekroczenia średniego poziomu PEM w Krakowie: 0,305 V/m (w 2016 r.). Mieszkańcy chętnie korzystają z możliwości wypożyczenia takiej aparatury.

Zanieczyszczenie środowiska sztucznymi falami elektromagnetycznymi spowodowane jest działalnością dorosłych, dlatego to na nich właśnie spoczywa ciężar zapewnienia ochrony życia i zdrowia dzieci. Mamy nadzieję, że organizowane w Krakowie coroczne konferencje wzmacniają tę społeczną świadomość.

*radna Miasta Krakowa



Prelegenci: (od lewej) Alicja Bortkiewicz, Dominique Belpomme, Olivier Cachard, Barbara Gałdzińska-Calik

Przewodniczący gra dla WOŚP

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy gra po raz 26., od kilku lat nieprzerwanie do akcji włącza się także Rada Miasta Krakowa. W tym roku Przewodniczący RMK przekazał na licytację niezwyklej dar – kopię Insignium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa.

Łukasz Nowakowski

Kopia Insignium przekazywana jest tylko wyjątkowym gościom i przyjaciółom Rady Miasta Krakowa. Powstało ono razem z nowym, wykonanym w 1928 r. wyposażeniem Sali Obrad. Jest to drewniana laska zwieńczona herbem miasta, pod którym umieszczona jest gotycka korona królewska, ozdobiona wysmukłymi liliami. Przewodniczący używa jej rzadko, wyłącznie w chwilach bardzo uroczystych. Uderzenie laską w podłogę – zgodnie ze zwyczajem – towarzyszy otwarciu i zamknięciu uroczystych sesji Rady Miasta Krakowa. Insignium to powstało zapewne, podobnie jak reszta drewnianych elementów podium, w pracowni Stefana Iglickiego, nie tylko znanego krakowskiego rzemieślnika-artysty, lecz także radnego w latach 1911–1914 oraz Króla Kurkowego.

– Od kilku lat jesteśmy związani z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, która stwarza wspaniałą okazję, by pomóc tym, którzy bardzo potrzebują naszego wsparcia. Dziękuję

wszystkim, którzy przyłączają się do tej akcji, za wspólną pomoc oraz wsparcie tak szlachetnego celu – powiedział Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Rada Miasta chętnie włącza się w działalność charytatywną. Od wielu lat wspiera Hospicjum św. Łazarza (Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza”) i akcję „Pola Nadziei”. Również pieniądze zgromadzone w słynnej śwince skarbonce, która służy do upominania niesubordynowanych radnych, są przeznaczone na cele charytatywne. Rozbita w grudniu 2017 r. „świnka” przyniosła

812 zł, które zostały przeznaczone na zorganizowanie Wigilii dla samotnych i ubogich. W krakowskiej Radzie Miasta były już trzy świnki skarbonki. Dwie zostały rozbite w poprzednich latach, a fundusze przeznaczone również na cele charytatywne. I tak po 2,5 roku kadencji udało się uzyskać 1200 zł, z kolejnej skarbonki 700. Kwoty te zostały przeznaczone dla Stowarzyszenia Filantropów im. Brora Hanssona. Sam Bror Hansson do broczyńca, filantrop, zwany „św. Mikołajem z Lund”, był Honorowym Obywatel Miasta Krakowa.

Aukcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy potrwa do 19 stycznia. Przedmiot można licytować na stronie: www.charytatywni.allegro.pl w przedmiotach użytkownika Gazeta Krakowska. W tym roku pieniądze uzyskane z licytacji zostaną przeznaczone na wyrównanie szans w leczeniu noworodków.

Serdecznie zapraszamy do licytowania w tak szczytnym celu!



Przewodniczący RMK przekazał na aukcję WOŚP replikę laski, którą otwierane są uroczyste sesje

fot. Katarzyna Maleta-Madejska / UMK

Nowe oddziały muzeum

Thesaurus Cracoviensis i Muzeum Podgórze – czyli to, co udało się już zrobić i jakie plany ma Muzeum Historyczne Miasta Krakowa na 2018 r. O tym wszystkim opowiadał dyrektor MHK Michał Niezabitowski na posiedzeniu Komisji Kultury i Ochrony Zabytków.

Katarzyna Maleta-Madejska

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa to jedna z najlepiej działających instytucji muzealnych zarówno w Krakowie, jak i w Polsce. Co roku notuje spektakularne wzrosty liczby odwiedzających, a w niektórych jego oddziałach, np. w Fabryce „Emalia” Oskara Schindlera, roczna liczba odwiedzających już dawno przekroczyła milion. Pod koniec tego roku udało się stworzyć pierwsze w Polsce miejsce, gdzie zwiedzający będą mogli oglądać zbior

ry muzealne, które są rzadko pokazywane. Mowa o Thesaurus Cracoviensis. Od 9 grudnia placówka swoich zwiedzających zachęca do odwiedzenia hasłem: „Otwieram się dla Ciebie, skarbie(c)”. Thesaurus Cracoviensis to bowiem prawdziwy skarbiec. Znajduje się tam ponad 150 tys. eksponatów na powierzchni ok. 2 tys. m kw. To, co zazwyczaj ukryte, od teraz będzie pokazywane z bliska, gdyż Thesaurus Cracoviensis to nic innego jak magazyn, dom eksponatów. Thesaurus Cracoviensis jest odpowiedzią na nie

Oprócz powierzchni wystawienniczo-magazynowej znajdują się tam również: pracownie konserwatorskie, sala konferencyjna i pomieszczenia multimedialne ze stanowiskami z dostępem do zdigitalizowanych artefaktów. Obiekt mieści się przy ul. Księcia Józefa 337 (wejście i wjazd do oddziału od ul. Oszustowskiego).

Jednak Thesaurus Cracoviensis to nie jedynie nowe „dziecko” MHK. Na 2018 r. muzeum również ma szeroko zakrojone plany związane z przyłączeniem nowych oddziałów, a także zmianą nazwy. Wzorem innych muzeów miejskich Muzeum Historyczne Miasta Krakowa pragnie zmienić swą nazwę, aby była krótsza i łatwiejsza do zapamiętania dla wielu zwiedzających (także turystów z zagranicy). W 2018 r. planowane jest przede wszystkim otwarcie długo wyczekiwanego Muzeum Podgórze. Nastąpi to już w kwietniu. W planach jest także otwarcie Nowego Oddziału Teatralnego, Rydlówki czy Muzeum Ruchu Harcerskiego.



Józef Jałocha – radny Miasta Krakowa, radny Dzielnicy X Swoszowice; wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrawiskowej. Pracuje w Komisjach: Infrastruktury oraz Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska

Dzielnica X i jej południowe osiedla są intensywnie rozwijającym się, lecz nieco zapomnianym przez władze obszarem miasta. Czego brakuje mieszkańcom tej części miasta?

Józef Jałocha: Na początku 2014 r. powstała grupa inicjatywna osiedli Kosocice, Soboniewice, Rajsko. Pierwsze działania jednak zaczęły się już w 2013 r. w związku z uchwaleniem planów miejscowych. Stowarzyszenie miało problemy z powstaniem, gdyż głównym jego celem było zamknięcie składowiska odpadów w Baryczy. Dziś nosi ono nazwę Stowarzyszenie Przyjaciół Osiedli: Kosocice, Soboniewice, Rajsko. Większość z działań grupy miała na celu przede wszystkim rekompensatę związaną z umiejscowieniem wysypiska śmieci na Baryczy. Mieszkańcy przedstawili Prezydentowi 34 postulaty. Do dziś toczą się rozmowy, gdyż nie podpisano żadnej umowy. Mimo to Miastu udało się zrealizować kilka naszych pomysłów. Dalsze będą zapisywane w kolejnych projektach budżetu. Jedną z najważniejszych dla nas spraw, która nie została jeszcze załatwiona, jest budowa kanalizacji. Wniosków w tej sprawie jest ponad 30. Powstał już program, w którym określiliśmy, iż do 2021 r. sieci kanalizacyjne na terenie wymienionych czterech osiedli powinny być zaprojektowane i zbudowane. Program został już pozytywnie uzgodniony z MPWiK.

Brak kanalizacji to chyba jeden z najpoważniejszych problemów południowych osiedli Krakowa?

JJ: Ale nie jedyny. W obrębie naszych osiedli zlokalizowane są liczne osuwiska. Jest ich ok. 140 na ponad 300 w całym Krakowie. Dlatego konieczne są rozwiązania regulujące i odprowadzające wody opadowe. Mieszkańcom zależy na przyspieszeniu działań w tej kwestii. W tym roku planuje się opracowanie koncepcji odprowadzenia wód opadowych z terenu osiedli Kosocice, Rajsko, Soboniewice i Barycz. Chciałbym również, aby wraz z budową kanalizacji sanitarnej wykonywano kanalizację opadową. Podobny problem mają mieszkańcy osiedli Wróblowice, Zbydniowice i Swoszowice. Tam też zająłem się kwestią budowy kanalizacji, składając wnioski do programu Rozwoju Sieci Osiedlowych przy pomocy mieszkańców. Przepuszczalny koszt tej inwestycji to kilkadziesiąt milionów. Zwróciłem się do Prezydenta z prośbą o zwiększenie ilości środków przeznaczanych przez MPWiK na wykonanie tych zadań, tak aby w ciągu 3–4 lat możliwe było wykonanie kanalizacji sanitarnej na tych obszarach. W tym roku rozpocznie się budowa pierwszego etapu kanalizacji sanitarnej na ul. Matematyków Krakowskich. Jednak wydaje mi się, że do inwestycji tego rodzaju należy podchodzić kompleksowo i przy okazji tych prac wykonać także kanalizację opadową oraz chodnik.

Problemy południa Krakowa

O problemach mieszkańców oraz inicjatywach, które udało się przeprowadzić w Dzielnicy X, z Józefem Jałochą, radnym Miasta Krakowa, rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.

Równie ważną kwestią są remonty ulic i montaż oświetlenia.

JJ: Od 1973 r., kiedy Rajsko stało się częścią Krakowa, przy ul. Nad Fosą nie udało się zamontować sześciu słupów oświetleniowych na odcinku ok. 250 m, a także przy ul. Podgórci (ok. 600 m). Za realizację zadań tego typu odpowiedzialna jest Rada Dzielnicy X, która niestety w swoim budżecie konsekwentnie pomija nasze tereny. Instalowanie oświetlenia udało się natomiast zakończyć przy ul. Geologów. Inwestycję tę wywalczyliśmy jako spełnienie jednego z postulatów grupy inicjatywnej. Dzięki tym rozmowom w październiku zeszłego roku został wykonany również remont ul. Niebieskiej wraz chodnikiem oraz rowy odwadniające przy ul. Żelazowskiego.

Jakie inwestycje udało się jeszcze sfinalizować?

JJ: Udało się zrealizować postulat dotyczący budowy osiedlowego centrum sportu i rekreacji dla osiedli Barycz, Kosocice, Soboniewice i Rajsko. Jest na razie w fazie projektu, wykonane zostanie najprawdopodobniej na przetomie 2018/2019 r. W skład kompleksu wejdą: boisko trawiaste, boisko wielofunkcyjne, budynek klubowy, orlik, plac zabaw z bezpieczną nawierzchnią oraz plac zabaw na trawie, a także siłownia dla dorosłych. Znajdzie się również miejsce na pomnik poległych żołnierzy walczących w czasie II wojny światowej i mieszkańców, którzy zostali zamordowani w Auschwitz. Pieniądze na te inwestycje pochodzą z puli środków zaoszczędzonych przez Miasto. Pierwsze kroki zmierzające do wybudowania budynku klubowego KS Wróblowianka udało się już poczynić. Klub czekał na ten budynek od 2003 r. Został stworzony projekt, a szacowany koszt tej inwestycji to ok. 2,5 mln zł.

Postarał się Pan również o udrożnienie ul. Kordiana

JJ: Do budżetu miasta 2017 udało się wprowadzić budowę brakującego odcinka ul. Kordiana. Koszt tego zadania to 4 mln zł (projekt wraz z budową). Jest to ogromnie ważna inwestycja dla os. Kurdwanów, gdyż mamy tam tylko dwa ważne wyjazdy: przez ulice Bojki i Halszki. Dzięki temu mieszkańcy uzyskują kolejny wyjazd przez ul. Kordiana. Część terenu prywatnego Gmina będzie musiała wykupić, by stworzyć połączenie z ul. Witosa.

Wielokrotnie wspominał Pan w swoich interpelacjach o remoncie ul. Cechowej, o który Pan walczył od lat.

JJ: Jest to zadanie, które udało się wprowadzić do budżetu miasta w normalnym trybie. Remont wraz z wymianą podbudowy, kanalizacją opadową i przyłączami wodociągowymi ma kosztować ponad 3,5 mln zł. Projekt został sporządzony już w 2015 r. Należy podkreślić, że w realizacji tego zadania bardzo pomogli mi mieszkańcy Piaszków Wielkich.

Drugie męczeństwo św. Wojciecha

O tempora! O mores! Jest bardzo prawdopodobne, że okrzyk taki wyrwał się z ust któremuś członkowi Polskiej Akademii Umiejętności, gdy opuściwszy siedzibę tej czcigodnej instytucji, przeszedł ul. Sławkowską i spojrzął na ażurową latarnię pod kalwarią przy kościele św. Marka. Taka reakcja byłaby zupełnie zrozumiała. Oto jakiś barbarzyńca wyrwał z owej latarni połowę drzwiczek i wszedł w ten sposób w posiadanie wizerunku św. Wojciecha.

Michał Kozioł

Trogłodyta, który dopuścił się takiego barbarzyństwa, z pewnością zasługuje na ukaranie. Zawsze w takich sytuacjach mamy ochotę postulować przywrócenie kar przewidywanych przez kodeks Hammurabiego lub przynajmniej powrót do starej, krakowskiej praktyki ucinania złodziejom ucha (stosowny nóż nadal wisi w Sukiennicach, wystarczy tylko naostrzyć). Jednak w tym przypadku ten akt bezmyślnego barbarzyństwa miał też pewną dobrą stronę, zwrócił bowiem naszą uwagę na twórcę latarni, postać dla Krakowa bardzo zasłużoną i z pewnością godną przypomnienia.

Rzemieślnik i artysta

Jan Gwalbert Oremus – tak bowiem nazywał się ów artysta – urodził się w Wieliczce. Naukę zawodu rozpoczął w krakowskiej pracowni ślusarskiej Ludwika Górki. Zdobytą w warsztacie pryncypała wie-

dzę uzupełniał na kursach prowadzonych przez Szkołę Przemysłową i Muzeum Przemysłowe. Uczył się także przez pewien czas w Wiedniu, w sławnej pracowni Alvisa Steinbanera. W wieku 30 lat został mistrzem. Udało mu się także uzyskać w Wydziale Krajowym bezprocentową pożyczkę. Była to spora kwota 1500 koron i pozwoliła na otwarcie własnej pracowni przy ul. Długiej. Przez 10 lat samodzielnej pracy Jan Gwalbert Oremus zgromadził dość pieniędzy, aby w roku 1917 kupić budynek przy ul. Rakowickiej 15 i zorganizować w nim nowoczesny warsztat. Powstawały w nim nie tylko zwykłe rzemieślnicze wyroby, w rodzaju metalowych półek dla nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, lecz prawdziwe dzieła sztuki. Dziełem Jana Gwalberta Oremusa są m.in. boczne drzwi do kościoła Mariackiego, brama do kaplicy zamkowej Habsburgów w Żywcu oraz wspomniana już ażurowa latarnia przy kalwarii obok kościoła św. Marka, na której przedstawił czterech polskich patronów, czyli świętych Wojciecha, Stanisława, Floriana oraz Zygmunta.

Pomimo zaabsorbowania pracą we własnym warsztacie znajdował mistrz Oremus czas na działalność społeczną. Był starszym cechu oraz przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej. Z jego inicjatywy powołano Komisję Opiekuńczą dla Młodzieży Rzemieślniczej oraz Komisję Cennikową. Jak przystało na poważnego krakowskiego rzemieślnika, należał do Bractwa Kurkowego. Zasiadał w jego zarządzie, nazywanym wówczas tradycyjnie Radą Zawiadowczą, a w roku 1932 został królem kurkowym.

Jan Gwalbert Oremus zmarł w czasie okupacji niemieckiej. Firma przetrwała śmierć swojego założyciela. Jeszcze przed wybuchem wojny Oremus senior, gdy jego zdrowie zaczęło szwankować, przekazał prowadzenie przedsiębiorstwa synowi Władysławowi, który potrafił utrzymać zakład zarówno w okupacyjnych warunkach, jak i w latach powojennych, bardzo nieżyczliwych polskiemu rzemiosłu.

Oremus junior

Trzeba przyznać, że nowy, drugi z kolei właściciel firmy był świetnie do tej roli przygotowany. Władysław Oremus po ukończeniu szkoły rozpoczął praktykę w warsztacie ojca i po trzech latach został wyzwolony na czeladnika. Mając 19 lat, wyjechał do Paryża. Był to rok 1925 i miała się zacząć Wystawa Światowa. Władysław pracował przy dekoracji polskiego pawilonu. Zgodnie ze starą tradycją czeladnik powinien odbyć roczną wędrowkę, aby poznać, jak pracują i żyją rzemieślnicy w innych krajach. Młody kandydat na mistrza ślusarstwa artystycznego spędził w Zachodniej Europie aż pięć lat. Przez trzy lata uczył się w paryskiej Ecole des Arts et Métiers. Później pracował w znanej francuskiej firmie Edgara Brandta. Wiedzę zdobytą w Paryżu uzupełniał w Genewie i Wiedniu. Do Krakowa oraz warsztatu ojca wrócił w roku 1930 i osiem lat później objął kierownictwo. Kontynuując najlepsze tradycje firmy, wykonywał trudne i skomplikowane prace. Po II wojnie światowej jego dzieła trafiły w Krakowie zarówno do kościołów, jak i do tzw. Pałacu Dożów, czyli do Centrum Administracyjnego Kombinatów im. Włodzimierza Iljicza Lenina. Wykonywał zamówienia dyrekcji Zamku Królewskiego na Wawelu, Muzeum Jana Matejki i Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, któremu udzielał także konsultacji w kwestiach konserwacji zabytków metalowych. Starsi wiekiem absolwenci Akademii Sztuk Pięknych pamiętają wykonane przez niego rzeźby w metalu, które przed wielu laty ustawiono przed budynkiem ASP przy ul. Humberta.



Zdewastowana ażurowa latarnia pod kalwarią przy kościele św. Marka na ul. Sławkowskiej została zaprojektowana i wykonana przez Jana Oremusa

foto. Bogusław Świerżowski

Trzeba też pamiętać, że prace Władysława Oremusa można znaleźć nie tylko w Krakowie. Jego dzieła rozsiane są po całej Polsce, natrafimy na nie zarówno w niezbyt odległej od Krakowa Kamionce Wielkiej, gdzie wykonał ołtarz główny, jak i w leżącej na Ziemiach Odzyskanych Legnicy.

Mistrz dydaktyk

Zgodnie z rodzinną tradycją Władysław był nie tylko wybitnym artystą, lecz także zastępowym dydaktykiem. Od roku 1950 współpracował z krakowską Akademią Sztuk Pięknych, a jego warsztat przy ul. Rakowickiej stał się jednocześnie pracownią metaloplastyczną, w której studenci Wydziału Architektury Wnętrz ASP poznawali tajniki zawodu. Pracując jako aktywny artysta i nauczyciel, znajdował także czas na działalność społeczną. Przez wiele lat był członkiem zarządu krakowskiej Izby Rzemieślniczej oraz podcechmistrem i członkiem zarządu Cechu Rzemiosł Metalowych. Jego też zasługą było powierzenie przez Cech profesorowi Feliksowi Kirykowi przygotowania pomnikowego dzieła zatytułowanego „Tysiąclecie rzemiosł metalowych w Krakowie”, które ukazało się w 1973 r. Jak przystało na rzemieślnika działającego w trudnych, peerelowskich czasach, był też Władysław Oremus członkiem Stronnictwa Demokratycznego.

Profesor Feliks Kiryk, pisząc biogram Władysława, ubolewał, że pomimo wielkiego talentu dydaktycznego mistrza tylko dwóch spośród 26 uczniów, którzy w latach 1947–1973 przewinęli się przez warsztat przy Rakowickiej, „poszło w ślady mistrza” i aktywnie uprawiało „ślusarstwo artystyczne”. Jednym z tej dwójki był trzeci z dynastii Oremusów, syn Władysława Antoni, który wspaniale kontynuował tradycje dziadka i ojca. Dzieła Antoniego, podobnie jak dwóch poprzedzających go członków dynastii, można znaleźć w wielu punktach

Krakowa. Z pewnością niewielu z turystów tłumnie odwiedzających wawelską katedrę usłyszy z ust przewodnika lub przewodniczki, że relikwiarz z brązu, do którego w 1987 r. przeniesiono szczątki świętej królowej Jadwigi, wykonał – według projektu profesora Witolda Korckiego – mistrz Antoni Oremus. Innym zasługującym na uwagę dziełem Antoniego Oremusa jest trumienka na relikwie św. Brata Alberta, ulokowana pod mensą ołtarzową w sanktuarium „Ecce Homo” na Prądniku Czerwonym. Własną twórczość łączył z pracą dydaktyczną. Podobnie jak ojciec prowadził zajęcia z metaloplastyki na Wydziale Architektury Wnętrz krakowskiej ASP. Zgodnie z rodzinną tradycją także i Antoni nie uchylał się od pracy społecznej. Od 1974 r. działał aktywnie w Bractwie Kurkowym. W latach 1975–1976 był Marszałkiem, a sześć lat później został Królem Kurkowym. Z racji swojej artystycznej, dydaktycznej oraz społecznej działalności Antoni Oremus był postacią bardzo w Krakowie popularną. Opowiadano o nim m.in., że podczas wizyty w Watykanie miał podczas powitania zwrócić się do Ojca Świętego słowami: „Wasza Świątobliwość mnie często wzywa, więc jestem. Nazywam się Oremus.” Znając Jana Pawła II, można być pewnym, że z dużym rozbawieniem przyjął taką prezentację. Wiadomo przecież, że „oremus” po łacinie znaczy „módlmy się”.

Lista zasług, jakie rodzina Oremusów położyła dla Krakowa, jest długa. Jednak warto przypomnieć szczególnie jedną z nich. Otóż przed kilkunastu laty, kiedy jakiś barbarzyńca uszkodził latarnię na ul. Sławkowskiej, Antoni Oremus uzupełnił braki. Dziś to piękne dzieło krakowskiego rzemieślnika artysty czeka na naprawę. Nie dopuszczam myśli, że to oczekiwanie przeciągnie się na lata lub, nie daj Boże, święci Stanisław, Florian i Zygmunt nie doczekają się już nigdy powrotu św. Wojciecha, który w XXI w. znów padł ofiarą barbarzyńców. ■

Kalendarium krakowskie

17 stycznia

1919 – Włodzimierz Tetmajer, malarz oraz wybitny działacz ruchu ludowego, składa taką oto deklarację: „Ponieważ uważam, że ten tylko poseł szuka innego okręgu, który we własnym zdobyć nie umiał, oświadczam, że się do uchwały Zarządu Głównego zastosuję o tyle, że w żadnym kandydował nie będę”.

18 stycznia

1887 – krakowska policja aresztuje dwie namiętne złodziejki sklepowe – Julię Zajac z Zwierzyńca i Julię Kasprzycką z Zakrzówka.

20 stycznia

1900 – mieszkańcy Półwsia poruszeni są tragedią, jaka dotknęła rodzinę Gajewskich. Pan Gajewski, prawdopodobnie „cierpiący na pomieszanie zmysłów”, postrzelił swoją małżonkę z rewolweru, a następnie popełnił samobójstwo. Rannej pani Gajewskiej udzielił pomocy profesor Trzebicki.

21 stycznia

1912 – na posiedzeniu Rady Miejskiej prezydent Leo odczytuje list księżny Zuzanny Czartoryskiej, zawiadamiający Radę o ofiarowaniu przez księżnę do zbiorów Muzeum Narodowego obrazu Artura Grottgera „Pojednanie w śmierci”.

22 stycznia

1901 – socjalistyczny „Naprzód” donosi o intrygującej sprawie karnej. Oto przed sądem staje pracownik firmy Rose, który wlał do beczki ze śledziami terpentynę. Posałdny tłumaczy się, że „chciał smak śledzi poprawić”.

23 stycznia

1851 – „Czas” narzeka na wszechobecne krakowskie błoto, które zalega nawet na Rynku Głównym.

24 stycznia

1912 – „Głos Narodu” apeluje do Panien Norbertanek, aby oszczędziły stare drzewa rosnące nad zwierzynieckim stawem.

25 stycznia

1895 – Aleksander Jałoszyński otwiera nową restaurację w Hotelu Saskim.

26 stycznia

1910 – sezon saneczkowy w pełni. Niestety nie obywa się bez wypadków. Na Woli Justowskiej sanki ucięły dwa palce panu Michałowi B., słuchaczowi prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

27 stycznia

1910 – okazuje się, że saneczkowanie może być niebezpieczne nawet dla osób bardzo wysportowanych. Pan William Calder, nauczyciel języka angielskiego oraz zawodnik Cracovii, wypadł z sanki i „odniósł bardzo silne kontuzje na całym ciele”.

28 stycznia

1788 – krakowski cech piekarzy podejmuje decyzję, że wyrobem obwarzków zajmować się mogą wszyscy mistrzowie.

Z historii bali królewskich krakowskiego Bractwa Kurkowego

Bracia podtrzymują wszystkie swoje tradycje, do których należy także inauguracja karnawału. W pierwszą sobotę po Trzech Królach członkowie Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” i ich goście spotykają się na balu królewsko-marszałkowym, który otwiera karnawał w Krakowie.

Piotr Michał Mikosz, „Europejczyk”

Jak wynika z dokumentów, imprezy organizowano w różnych miejscach: w Klubie Na Kotlewie, w hotelu Cracovia, w hotelu Piast, w restauracji Na Wawelu oraz w Klubie Garnizonowym. Po wybudowaniu w Krakowie hotelu Forum, aż do jego zamknięcia, bracia urządzali bale w jego wnętrzach.

Pierwszy raz pod ziemią

W 2003 r. po raz pierwszy król kurkowy Henryk Kuśnierz „Nipółomny” zaprosił gości do podziemi wielickiej kopalni soli. Zabawa była wyśmienita, organizacja wspaniała, więc w kolejnym roku król kurkowy Krzysztof Janarek „Krzewiciel” z marszałkami Czesławem Dźwigajem i Zdzisławem Grzelką zdecydowali się także na organizację balu w Wieliczce. Korzystając z doświadczeń poprzedników, kolejny bal w Wieliczce urządził król Stanisław Dyrda „Unijny”. Wraz z marszałkami Tadeuszem Rysiem i Ryszardem Maślanką gościli kilkaset osób, w tym ks. infułata Jerzego Bryłę, kapelana Bractwa Kurkowego.

W 2006 r. król kurkowy Piotr Skalski „Podolanin” z marszałkami Zbigniewem Galonem i Krzysztofem Wójcikiem zorganizowali bal w krakowskim hotelu Sheraton. Uczestnicy zapamiętali kilka faktów – wszystkie żony poprzednich królów powitane zostały kwiatami, a wszyscy obecni na balu królowie zostali uhonorowani „Guzem Oracewicza”.

Dywan gen. Kwiatkowskiego

Do Wieliczki bal królewski powrócił już rok później, za sprawą króla Jerzego Turbasy „Trzeciego” i marszałków Zbigniewa Wolframa i Kazimierza Pieprzycy. W aukcji przeprowadzonej na rzecz Fundacji Brata Alberta z Radwanowic zebrano 34 tys. zł. Gospodarzem balu w 2008 r. – oczywiście w Kopalni Soli w Wieliczce – był prof. Czesław Dźwigaj z marszałkami Krzysztofem Gołądą i Jerzym

Loręckim. 10 stycznia 2009 r. tamże odbył się bal królewski Tadeusza Rysia „Niezlomnego” i jego marszałków Mirosława Malinowskiego i Marka Trzaski. Uczestniczyło w nim 370 gości. Największe emocje wzbudziła licytacja, podczas której zebrano rekordową sumę 114 700 zł! Najwyższą cenę uzyskał dar gen. broni Bronisława Kwiatkowskiego – dywan przywieziony z Afganistanu, sprzedany za 62 tys. zł. Nabywcą był przedsiębiorca budowlany Bogdan Barzak. Kolejny rok to kolejny rekord – podczas balu króla kurkowego Jana Ochońskiego „Wytrwałego” i jego marszałków Kazimierza Loranca i Jana Dziury-Bartkiewicza zebrano 150 tys. zł.

W 2011 r. bracia kurkowi znów bawili się w kopalni soli w Wieliczce. Król kurkowy Krzysztof Wójcik „Rozważny” z marszałkami Józefem Hojdą i Krzysztofem Karbowski postanowili, że zysk z licytacji – 140 tys. zł – trafi do podopiecznych Schroniska dla Niepełnosprawnych z Fundacji św. Brata Alberta w Radwanowicach. Najważniejszym gościem balu był prezydent EGS (Historyczna Wspólnota Strzelców Europejskich) książę Charles Louis de Merode.

Raz Kraków, raz Wieliczka

W roku 2012 bal „wrócił” do Krakowa. Uczestniczyło w nim blisko 350 osób, a gwiazdą wieczoru był Zbigniew Wodecki. W czasie balu przeprowadzono licytację na rzecz Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. Zebrano 100 tys. zł. Gospodarzami balu byli król kurkowy Józef Hojda „Brodaty” z marszałkami Piotrem M. Mikoszem i Jerzym Miłojajczykiem.

Kolejny bal, ponownie Kopalnia Soli „Wieliczka”. Starszy Bractwa Henryk Kuśnierz uhonorował króla Kazimierza Loranca „Podhalańczyka” złotym, a marszałków Józefa Durbasa i Władysława Kufreja srebrnymi medalami brackimi. Krakowski bal jak zwykle miał cel charytatywny. Tym razem pieni-

dze uzyskane z licytacji przekazano na potrzeby schroniska dla kobiet prowadzonego w Krakowie przez siostry albertynki. Udało się zebrać ponad 74 410 zł.

Podczas kolejnego balu w wielickim hotelu Lenart król kurkowy Mirosław Malinowski „Rozsądny” otrzymał złoty Krzyż Bracki, natomiast marszałkowie Reginald Sas-Jaworski i Zbigniew Kwater – srebrne. W niespełną godzinę licytacji w trakcie dorocznego balu krakowskiego Bractwa Kurkowego uzyskano kwotę ponad 60 tys. zł, która trafiła na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski „Arkadia” przy Zespole Szkół Specjalnych nr 14 w Nowej Hucie.

Dzięki hojności darczyńców m.in. prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, wicemarszałka województwa małopolskiego Wojciecha Kozaka oraz przedstawicieli generalicji uzyskano na aukcję bardzo ciekawe przedmioty, m.in. replikę miecza księcia Edwarda Woodstocka, jednego z najwybitniejszych dowódców wojny 100-letniej, czy srebrne spinki dowódcy Gwardii Szwajcarskiej w Watykanie. Licytowano również porcelanowe filiżanki przekazane przez prezydenta RP oraz naszyjnik z bursztynami i cyrkoniami, dar premiera Rzeczypospolitej.

2015 rok to bal króla kurkowego Józefa Durbasa „Innowatora” oraz marszałków Jarosława Marchwickiego i Rafała Wolframa. 78 tys. zł z uzyskanych z licytacji przekazano Hospicjum św. Łazarza. Rok później, po balu, którego gospodarzem był król kurkowy Jan Dziura-Bartkiewicz z marszałkami Markiem Zuskim oraz o. Leonem Pokorskim (OFM), Hospicjum otrzymało kolejne 45 tys. zł.

Ubiegłoroczny bal organizowany przez króla kurkowego Zbigniewa Kwatera „Binariego” z marszałkami Janem Grzegorzem Pacutem i Adamem Rajpoldem odbył się w Zamku Królewskim w Niepołomicach. Uzyskane w licytacji 48,05 tys. zł zostało przeznaczone na stypendia dla uzdolnionej młodzieży, a ich dysponentem został Związek Repatriantów RP.

Bal dla mieszkańców Krakowa

W tym roku postanowiliśmy zmienić nieco formułę balu, organizując go w Krakowie i otwierając na wszystkich jego mieszkańców. Bal odbędzie się 20 stycznia 2018 r., a jego gościem specjalnym będzie Ewa Wachowicz, ambasador Miasta Krakowa. Bal będzie świetną okazją, by pokazać krakowianom inne barwne tradycje krakowskiego Bractwa Kurkowego, znane głównie z in-tronizacji Króla Kurkowego na krakowskim Rynku.

Zdrowy Kraków 2016–2018

2 stycznia 2018 r. rozpoczęła się kolejna edycja programów polityki zdrowotnej dla mieszkańców Miasta Krakowa w ramach Miejskiego Programu Ochrony Zdrowia „Zdrowy Kraków 2016–2018”.

Szczegółowe informacje uzyskać można pod numerem Telefonu Całodobowej Informacji Medycznej (12 661-22-40) oraz na stronach www.krakow.pl w zakładce: Zdrowie.

Apteki ogólnodostępne, pracujące w systemie całodobowym, w pełnym zakresie usług farmaceutycznych od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2020 r.

Adres apteki	Telefon	Godziny pracy apteki w latach 2018-2020					
		Pon. - Pt.	Sobota	Niedziela	Dni zwyczajowo przedsięwzięte		
					31 marca 2018 r. 20 kwietnia 2019 r. 11 kwietnia 2020 r.	24 grudnia	31 grudnia
ul. Ćwiklińskiej 10	12 658-10-01	całodobowo					
ul. Karmelicka 23	12 631-19-80	całodobowo					
ul. Kalwaryjska 94	infolinia: 800 110 110	całodobowo					
ul. Kazimierza Wielkiego 117	12 637-44-01	całodobowo					
ul. Galla 26	12 636-73-65	całodobowo					
ul. Miłkowskiego 3/1	12 268-99-88	całodobowo					
ul. Mogilska 21	12 411-01-26	całodobowo					
os. Centrum A, bl. 4	infolinia: 800 110 110	całodobowo					
ul. Wolska 1	12 657-13-16	całodobowo					
ul. Zielińska 3	infolinia: 800 110 110	całodobowo					

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w styczniu 2018 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Pełna treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest

na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza w zł	Kwota Wadium Płatne do dnia 11.01.2018 r.	Data i godzina przetargu
ul. Kronikarza Galla 2 lokal mieszk. o pow. 37,42 m kw. + piwnica o pow. 2,33 m kw. (I piętro: przedpokój, 1 pok. kuchnia, łazienka z wc)	41/1000 cz. dz. nr 110	0,0462	4K	233 000,00	23 000,00	30.01.2018 godz. 9.00
ul. Bracka 1A lokal mieszk. o pow. 33,76 m kw (parter: 1 pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój)	44/1000 cz. dz. nr 388/4	0,0370	1Ś	323 000,00	32 000,00	30.01.2018 godz. 10.00
ul. Krakusa 7 lokal mieszk. o pow. 70,64 m kw. + komórka lok. o pow. 2m w. (I piętro: 2 pok., wc, łazienka, kuchnia).	77/1000 cz. dz. nr 336/3	0,0360	13P	381 000,00	38 000,00	30.01.2018 godz. 11.00
ul. Grunwaldzka 15 lokal mieszk. o pow. 42,75 m kw. + piwnica o pow. 15,24 m kw. (parter: 1 pok., kuchnia, łazienka, 2 przedpokoje. spiżarka, wc)	140/1000 cz.dz. nr 233/1	0,0723	5Ś	230 000,00	23 000,00	30.01.2018 godz. 12.00
ul. Miodowa 22 lokal mieszk. o pow. 18,80 m kw. (II piętro oficyna: 1 pok., kuchnia)	38/1000 cz. dz. nr 106/2	0,0237	11Ś	140 000,00	14 000,00	30.01.2018 godz. 13.00



Aplikacja Kraków.pl
to nowoczesny, bezpłatny
przewodnik miejski, przeznaczony
dla urządzeń mobilnych z systemami
operacyjnymi Android i iOS.
Teraz także z powiadomieniami PUSH.

Łączy nas  **kraków.pl**